

Gdańskie Zakłady

Wodno - Kanalizacyjne
zdobyły po raz drugi
pierwsze miejsce
w ogólnopolskim
współzawodnictwie

GDANSK (PAP)

Po raz drugi w br., w trzecim kwartale międzyzakładowego współzawodnictwa pracy pomiędzy miejskimi przedsiębiorstwami wodno-kanalizacyjnymi w Polsce — pierwsze miejsce i sztandar przechodni Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. zdobyła załoga Zakładów Gdańskich.

Wśród robotników, którzy przyczynili się do zajęcia przez Zakłady pierwszego miejsca, znajduje się m. in. racjonalizator Arnold Wilkowski i jego ojciec Andrzej — przodownik pracy, brygadista sieciowy, wyrabiający przeciętnie 303% normy, racjonalizator K. Cegiński, przodownik pracy A. Steinbor — kobieta-monter napraw wodociągów i J. Olszowski — hydraulik.

100-tysięczny kombajn

„Staliniec — 6”

MOSKWA (PAP)

Żałoga kombinatu budowy maszyn rolniczych w Rostowie nad Donem osiągnęła wspaniały sukces produkcyjny. Główną taśmę tego kombinatu opuścił 100-tysięczny kombajn typu „Staliniec — 6”.

1.700.000 członków w szeregach

koreańskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z ZSRR

PHENIAN (PAP)

W Phenianie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego koreańskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z ZSRR. W toku obrad podkreślono m. in., że Towarzystwo jednocy obecnie w swych szeregach ponad 1.700.000 członków.

Wybory do sądów ludowych w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Dnia 23 bm. odbyła się w ZSRR druga tura wyborów do sądów ludowych. Wybory odbyły się w republikach: Uzbekkiej, Kazachskiej, Gruzńskiej, Mołdawskiej, Turkmenskiej, Estońskiej i Karelo-Fińskiej. W pozostałych republikach wybory odbyły się 16 bm.

Wybory odbyły się w atmosferze ogromnej aktywności politycznej i jednomyślności radzieckich mas pracujących, które oddając głosy na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych dokonali wyboru sędziów i ławników ludowych.

Komunikat węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych

Wyrok w procesie amerykańskich lotników

— sprawców naruszenia granicy Węgier

BUDAPESZT (PAP)

Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało komunikat, w którym stwierdza:

Jak wiadomo, rząd węgierski w notach z 3 i 11 grudnia domagał się, aby rząd Stanów Zjednoczonych surowo ukarał osoby odpowiedzialne za pogwałcenie przez amerykański samolot wojskowy granicy węgierskiej.

Rząd Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na ostatnią notę węgierską, przekazaną za pośrednictwem Misji Amerykańskiej w Budapeszcie w dniu 18 grudnia, powtarza swe twierdzenie, iż samolot przeniknął na terytorium węgierskie z powodu niedopatrzeń oraz odrzuca żądanie Węgier w sprawie ukarania osób odpowiedzialnych za pogwałcenie przez samolot granicy węgierskiej. W związku z tym węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało 21 grudnia Misji Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie następującą notę: Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej uważa za całkowicie

CYTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VII Wyd. A B

Poznań, piątek 28 grudnia 1951 r.

Nr 333 [2431]

Roczny plan wykonany przed terminem!

Radosne meldunki załóg licznych fabryk i zakładów w całym kraju

WARSZAWA (PAP)

Wraz ze zbliżającym się końcem drugiego roku planu 6-letniego zwiększa się liczba zakładów produkcyjnych i całych gałęzi przemysłów, które donoszą o zakończeniu realizacji swych zadań produkcyjnych na rok 1951.

O przedterminowej realizacji tegorocznych planów zameldowały dalsze 23 zakłady przemysłu rolnego i spożywczego. Są to m. in. wytwórnie papierosów w Radomiu, Wrocławiu i Krakowie. Łączna liczba zakładów przemysłu rolnego i spożywczego, które zrealizowały już swe roczne zadania produkcyjne, wynosi obecnie 146.

W dniu 22 bm. tegoroczny wartościowy plan produkcji wykonała dalsza gałąź przemysłu ciężkiego. Jest to Centralny Zarząd Przemysłu Teletechnicznego.

Na 10 dni przed terminem roczne zadania produkcyjne we wszystkich działach, i to zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym, wykonała załoga największych polskich zakładów przemysłu włókienniczych. Załoga zakładów osiągnęła swe zwycięstwo, prowadząc nieustępliwie przez cały rok walkę o wykonanie planu.

Trzecie z kolei w polskim przemśle bawelnianym wykonały zadania na rok 1951 Zakłady im. Róży Luksemburg w Łodzi. Do przedterminowej realizacji pla-

nu przyczynili się bezpośrednio zobowiązania podjęte przez załogę dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Dzień urodzin Chorażego międzynarodowego frontu pokoju uczcilo przedterminowym zakończeniem rocznych zadań produkcyjnych wiele innych załóg fabryk i zakładów.

W dniu 22 bm. o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego zameldował Centralny Zarząd Przemysłu Maszyn Rolniczych, podległy Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego. W bieżącym roku przemysł ten opanował produkcję szeregu nowych typów maszyn, jak np. siewników, ciągników 3-metrowych, sortowników motorowych do ziemniaków kosiarek i plugów ciągnikowych ławkowych.

O godzinie 1 w nocy dnia 22 grudnia br. zakończyła realizację planu na rok bieżący huta „Zygmunt”.

Wzrost bezrobocia w USA

NOWY JORK (PAP)

Ostatnio dzienniki amerykańskie zamieściły szereg artykułów, omawiających wzrost bezrobocia w Stanach Zjednoczonych.

Dziennik „Wall Street Journal” opublikował niedawno doniesienie o poważnym wzroście bezrobocia w przemyśle samochodowym Stanów Zjednoczonych. Według oficjalnych danych, w samym tylko przemyśle samochodowym w Detroit w połowie listopada br. pozostało bez pracy 103 000 robotników, tj. trzy razy więcej niż było bezrobotnych w tym samym okresie roku ubiegłego. Prasa amerykańska podkreśla, że w rzeczywistości w Detroit jest znacznie więcej bezrobotnych, niż wykazują te dane oficjalne. Dziennik „Daily Worker” pisze, iż w Detroit pozostaje obecnie bez pracy — 200 000 robotników, a w całym stanie Michigan — 300 000 robotników i to tylko w przemyśle samochodowym.

Dziennik „Wall Street Journal” zmuszony jest przyznać, że to co się dzieje obecnie w Detroit w mniejszym lub większym stopniu ma miejsce również w innych okręgach przemysłowych. Dziennik stwierdza, że powodem wzrostu bezrobocia jest przesławienie przemysłu z produkcji cywilnej na produkcję wojskową.

Minister pracy USA Tobin oświadczył niedawno, że w 21 okęgach kraju bezrobocie przybrało charakter krytyczny. I tak np. w stanie Nowej Anglii szukają obecnie pracy dziesiątki tysięcy robotników, zwolnionych przez koncerny włókiennicze. Urzędy zatrudnienia w stanie Massachusetts we wrześniu zarejestrowały — 100 000 osób poszukujących pracy.

Nastąpiły również znaczne redukcje robotników w przemyśle obuwniczym, budowlanym i w innych gałęziach przemysłu amerykańskiego.

Z Bydgoszczy donoszą o zwycięskim zakończeniu realizacji planu produkcji energii elektrycznej na rok bieżący przez Zakłady Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Północnego. Sukces ten osiągnęły załogi poszczególnych elektrowni w wyniku skutecznej walki z awariami oraz sprawnego przeprowadzenia kapitalnych remontów turbosopłów i urządzeń. Dzięki racjonalnej gospodarce paliwem, elektrownie zaoszczędziły w ciągu 11 miesięcy blisko 10 000 ton węgla.

Roczne plany wykonały także Kujawskie Zakłady Maszyn Rolniczych, Fabryka Manometrów i Termometrów w Bydgoszczy oraz załoga papierni nr 2 Włocławskich Zakładów.

We wsi Skopanie ruszyła nowoczesna przedziałnia fabryki firanek

Dzień 21 grudnia br. stał się dla chłopów gminy Baranów Sandomierski wielkim dniem radości i dumy. W dniu tym na 10 dni przed terminem uruchomiono we wsi Skopanie dużą, jedną z najnowocześniejszych w kraju, przedziałnię cienkoprzędni, stanowiącą podstawowy dział produkcji dla powstałej tu Skopaniej Fabryki Firanek im. Małgorzaty Fornalskiej.

„Przyspieszenie terminu uruchomienia tego przemysłowego obiektu jest wyrazem czci i przywiązania naszej załogi dla Chorażego Pokoju — Generalissimusa Stalina — oświadczył,

A. Fadiejew odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA (PAP)

Za wybitne zasługi położone dla rozwoju radzieckiej literatury pięknej oraz w związku z 50-leciem urodzin, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło wybitnego pisarza radzieckiego — Aleksandra Fadiejewa Orderem Lenina.

Amerykańscy i angielscy jeńcy wojenni w Korei żądają szybkiego zawarcia rozejmu

PEKIN (PAP)

Komitet Centralny Organizacji w Obronie Pokoju, utworzonej przez amerykańskich i angielskich jeńców wojennych w Korei, zwrócił się z apelem do wszystkich ludzi miłujących pokój o przyspieszenie zawarcia rozejmu w Korei. Z apelem tym wystąpił przez radio amerykański przewodniczący Komitetu podpułkownik wojsk amerykańskich, deklarując najgorętsze pragnienia wszystkich jeńców wojennych, znajdujących się w rękach wojsk ludowych.

Mimo tego, że oddziały koreańskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy dobrze nas traktują — oświadczył przewodniczący — tęsknimy do domów i pragniemy powrócić do ojczyzny.

Przewodniczący oświadczył następnie, że propozycje delegacji koreańskiej Armii Ludowej

Prezydent R. P. udekorował min. J. Bermana Orderem „Sztandar Pracy”

WARSZAWA (PAP)

Dnia 24 grudnia br. w Belwederze, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej udekorował Orderem „Sztandar Pracy” klasy członka Biura Politycznego KC PZPR, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów ob. Jakuba Bermana.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR,

członkowie Rządu R. P. oraz bliscy towarzysze pracy ministra J. Bermana.

Wręczając odznaczenie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podkreślił szczególne zasługi ministra J. Bermana, położone w pracy partyjnej i państwowej dla Polski Ludowej i w budownictwie podstaw socjalizmu.

Sprawa wymiany jeńców wojennych w Korei

PEKIN (PAP)

Dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej gen. Kim Ir-sen i dowódca ochotników chińskich gen. Peng Teh-Huei przesłali gen. Ridgway'owi odpowiedź na jego list z 21 bm. w sprawie wymiany jeńców wojennych. Odpowiedź ta brzmi:

W interesie jeńców wojennych obu stron i ich rodzin uważamy, iż najważniejszą sprawą chwili obecnej jest szybkie uregulowanie w trakcie rokowań szeregu kwestii, aby w możliwie najkrótszym czasie osiągnąć porozumienie w sprawie rozejmu. Pozwoli to wszystkim jeńcom wojennym, przebywającym obecnie w obozach jeńców wojennych, powrócić do domów, do oczekiwających ich rodzin i rozpocząć normalne, pokojowe życie.

Jedyną rzeczą, która hamuje zawarcie porozumienia w spra-

wie rozejmu i zwolnienie jeńców wojennych obu stron, a tym samym niepokoi tysiące rodzin jeńców wojennych — jest nieustanne wykręcanie się i nierozsądne żądania z Waszej strony, zmierzające ku temu, by przewlekać rokowania.

Trzymając się polityki wyrozumienia w stosunku do jeńców wojennych, strona nasza traktuje ich w myśl głębokich zasad humanitarnych, zapewniając im wyżywienie i odzież, pomieszczenia i możliwości powrotu do zdrowia. Wszyscy ranni i chorzy jeńcy wojenni o trzymają skuteczną pomoc lekarską od specjalnie przydzielonego personelu medycznego, dysponującego niezbędnymi środkami lekarskimi. Dokładna lista jeńców wojennych, przedstawiona przez naszą stronę, świadczy w pełni o humanitarnej stosunku naszej strony wobec jeńców wojennych. Z tych też powodów uważamy wyjątkowo obozów jeńców przez przedstawicieli Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża za zbędną.

Jednak w celu ułatwienia prac, związanych z repatriacją jeńców wojennych obu stron, proponujemy, by natychmiast po podpisaniu porozumienia o rozejmie i wejściu w życie postanowień tego porozumienia, utworzona została wspólna komisja składająca się z przedstawicielami Towarzystwa Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Towarzystwa Czerwonego Krzyża Chińskiej Republiki Ludowej i Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Komisja ta miałaby na celu wydelegowanie grup dla zwiedzania obozów jeńców wojennych. Grupy te byłyby także pomocne podczas repatriacji jeńców wojennych na punktach zbiorczych i wymiany.

Jeżeli wyrażacie zgodę na powyższe, prosimy przekazać nasze propozycje Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża.

Z ostatniej chwili:

PARYŻ

We Francji rozpoczął się strajk powszechny pracowników linii lotniczych „Air France”. Strajk objął wszystkie lotniska okręgu paryskiego, Korsyki, Marsylii, Tananarivy, Oranu, Tunisu i Casablanki.

ANKARA

W czasie przelotu z Ankary do Stambułu uległ katastrofie turecki samolot transportowy. Wśród sześciu pasażerów, którzy ponieśli śmierć, znajdował się zastępca komendanta tureckiej Akademii Lotniczej.

KAIR

Egiptski Komitet Obronców Pokoju wysłał telegram do premiera Egiptu, w którym wyraża protest narodu egipskiego przeciwko obecnemu reżimowi terroru wobec narodu Iraku oraz przeciwko okrutnemu traktowaniu więźniów politycznych.

LONDYN

W Danii rozszerza się epidemia jaszczuru, na który choruje tysiące sztuk bydła. W wyniku epidemii duża gospodarka poniosła straty, szacowane na 120 milionów koron.

SZTOKHOLM

Ostatnio zredukowano 15 tys. robotników przemysłu tekstylnego w Szwecji. Stanowi to prawie 1/3 wszystkich robotników, zatrudnionych w szwedzkim przemyśle włókienniczym.

Pomoc radziecka dla powodźian włoskich przybyła do Genui

Cała włoska prasa demokratyczna zamieszcza na czołowych miejscach wiadomości o przybyciu do Genui radzieckiego statku „Timiriazew” z darami narodu radzieckiego dla powodźian włoskich. Pod tytułami: „Pomoc narodu radzieckiego”, „Pomoc i przyjaźń między narodami”, „Pomoc radziecka umacnia przyjaźń między dwoma narodami”, „Owocowe powitanie „Timiriazewa” w Genui”, „Poselstwo pokoju” itp., pisma demokratyczne zamieszczyły dokładne szczegóły powitania przez robotników włoskich i kierowników demokratycznych organizacji społecznych delegacji radzieckiej. Sprawozdania te są bogato ilustrowane zdjęciami radzieckiego statku i prac wyładunkowych.

Prowokacje żołnierzy jugosłowiańskich

BUDAPESZT (PAP)
Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało poselstwu jugosłowiańskiemu w Budapeszcie notę treści następującej:
„Dnia 19 grudnia br. w godzinach rannych, czterech uzbrojonych żołnierzy jugosłowiańskiej straży granicznej oraz 10 osób cywilnych przekroczyło granicę Węgierskiej Republiki Ludowej i przedostało się na wyspę, znajdującą się na rzece Mura. Osoby te pod ochroną strażników jugosłowiańskich samowolnie ścinały drzewa w lesie, będącym własnością Węgier i dopiero wieczorem tegoż dnia powrócili na terytorium Jugosławii.
Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zakłada kategorię protestu przeciwko dokonaniu w celach prowokacyjnych naruszenia granicy Węgier oraz domaga się niezwłocznego przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie i ukarania winnych.

Młodzież SPPW dziękuje Państwu Ludowemu za umożliwienie jej zdobycia zaszczytnego zawodu górnika

WARSZAWA (PAP)
Stale wzrastająca liczba kandydatów do Szkół Przygotowawczych do Przemysłu Węglowego świadczy o wzroście zainteresowania młodzieży przemysłem węglowym i zaszczytnymi pracownikami, jakie daje przemysł „Karta Górnicza”.
Do SPPW przyjmowani są chłopcy w wieku od 17 do 20 lat, posiadający umiejętność czytania i pisania oraz odznaczający się dobrym zdrowiem. Program 5-miesięcznego kursu SPPW obejmuje szkolenie teoretyczne i praktyczne w zawodzie górnictwa oraz szereg przedmiotów ogólnokształcących.

Wyrok w procesie amerykańskich lotników — sprawców naruszenia granicy węgierskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)
— kpt. Hendersona, kpt. Swifta, mechanika Duffa i radiooperatora Alberta Ellama jako osoby, które w zbrodniczym zamiarze pogwałciły granicę Węgier.
Trybunał Wojskowy w Budapeszcie rozpatrywał w dniu 23 bm. sprawę obywateli amerykańskich kpt. D. Hendersona, kpt. J. Swifta i sierżantów J. Duffa, J. Ellama — członków amerykańskich sił lotniczych.
Wszyscy oskarżeni przyznali, że na amerykańskim, wojskowym samolocie transportowym typu C-47 pogwałcili w dniu 19 XI br. w rejonie Gyula granicę Węgierskiej Republiki Ludowej i przez 1 godz. 41 min. przelecieli ponad 300 km nad terytorium węgierskim.
Oskarżeni przyznali, że lotu dokonali w dzień przy dobrej widzialności, że urzędzenia samolotu były w stanie dobrym i działają przez cały czas bez zarzutu. W czasie swojego lotu utrzymywali łączność z różnymi stacjami radiowymi i aż do lądowania mieli stały kontakt

Francuski Kongres Obróńców Pokoju wzywa naród do wzmożenia walki o rozbrojenie i uratowanie Francji przed katastrofą ekonomiczną

PARYŻ (PAP)
W niedzielę zakończył obrady Krajowy Kongres Obróńców Pokoju, który zgromadził ok. 15 tys. delegatów z całej Francji.
Na ostatnim posiedzeniu plenarnym kontynuowana była dyskusja nad referatem przewodniczącego Francuskiej Rady Pokoju, Yves Farg'ea. Wszyscy mówcy podkreślali wzrost „obozu pokoju, ze Związkiem Radzieckim na czele.
Członek Światowej Rady Pokoju, Laurent Casanova stwierdził, że stanowisko zajęte przez delegację francuską na sesji ONZ nie jest wyrazem interesów narodu francuskiego, lecz interesów imperialistów amerykańskich przygotowujących nową wojnę światową. Laurent Casanova wezwał naród francuski do jednności w walce o pokój i o niezawisłość narodową.
Członek Stałego Komitetu Francuskiej Rady Pokoju, ks.

Chińscy artyści opuścili Polskę

WARSZAWA (PAP)
Dnia 23 bm. po przeszło miesięcznym pobycie opuścili Polskę 215-osobowy Młodzieżowy Zespół Artystyczny Chińskiej Republiki Ludowej.
Na Dworcu Głównym w Warszawie zespół żegnał: przedstawiciele Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą z ambasadorem Wende na czele, przedstawiciele Zarządu Stołecznego ZMP oraz Domu Wojska Polskiego.
Odjeżdżających artystów w

Młodzież SPPW dziękuje Państwu Ludowemu za umożliwienie jej zdobycia zaszczytnego zawodu górnika

WARSZAWA (PAP)
Stale wzrastająca liczba kandydatów do Szkół Przygotowawczych do Przemysłu Węglowego świadczy o wzroście zainteresowania młodzieży przemysłem węglowym i zaszczytnymi pracownikami, jakie daje przemysł „Karta Górnicza”.
Do SPPW przyjmowani są chłopcy w wieku od 17 do 20 lat, posiadający umiejętność czytania i pisania oraz odznaczający się dobrym zdrowiem. Program 5-miesięcznego kursu SPPW obejmuje szkolenie teoretyczne i praktyczne w zawodzie górnictwa oraz szereg przedmiotów ogólnokształcących.

Wyrok w procesie amerykańskich lotników — sprawców naruszenia granicy węgierskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)
— kpt. Hendersona, kpt. Swifta, mechanika Duffa i radiooperatora Alberta Ellama jako osoby, które w zbrodniczym zamiarze pogwałciły granicę Węgier.
Trybunał Wojskowy w Budapeszcie rozpatrywał w dniu 23 bm. sprawę obywateli amerykańskich kpt. D. Hendersona, kpt. J. Swifta i sierżantów J. Duffa, J. Ellama — członków amerykańskich sił lotniczych.
Wszyscy oskarżeni przyznali, że na amerykańskim, wojskowym samolocie transportowym typu C-47 pogwałcili w dniu 19 XI br. w rejonie Gyula granicę Węgierskiej Republiki Ludowej i przez 1 godz. 41 min. przelecieli ponad 300 km nad terytorium węgierskim.
Oskarżeni przyznali, że lotu dokonali w dzień przy dobrej widzialności, że urzędzenia samolotu były w stanie dobrym i działają przez cały czas bez zarzutu. W czasie swojego lotu utrzymywali łączność z różnymi stacjami radiowymi i aż do lądowania mieli stały kontakt

Boulieu oświadczył, że postępowi katolicy francuscy walczą wraz z komunistami w pierwszych szeregach obrońców pokoju. Francja — powiedział L. Boulieu — znajduje się w niebezpieczeństwie, albowiem nad jej granicą odradza się hitleryzm.
Na zakończenie uchwalono jednomyślnie apel do narodu francuskiego, który podkreśla

Wybory do zakładowych organizacji związkowych

WARSZAWA (PAP)
VIII Plenum CRZZ powołało specjalną uchwałę o przeprowadzeniu wyborów w zakładowych organizacjach związkowych, w okresie między 15 stycznia a 15 kwietnia 1952 r.
Od 15 stycznia do 1 marca przeprowadzone będą wybory w grupach związkowych oraz wybory delegatów związkowych w zakładach zatrudniających mniej niż 20 pracowników. Między 1 marca a 15 kwietnia przeprowadzone będą wybory do rad oddziałowych i zakładowych oraz do rad miejscowych.
„Kampania sprawozdawczy-wyborcza — głosi uchwała — powinna być przeprowadzana pod znakiem dalszej wzmożonej mobilizacji mas pracujących do rozwijania współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie zadań 3 roku planu 6-letniego, o podniesienie wydajności pracy, o oszczędną gospodarkę materiałami i surowcami, o wyższą jakość produkcji i obniżenie kosztów własnych.
Uchwała zaleca przestrzeganie jak najściślejszej w nadchodzącej kampanii wyborczej szerokiej demokracji wewnątrz-związkowej, składania przez władze zakładowych organizacji związkowych sprawozdań z ich działalności, uważnego przysłuchiwanie się krytyce ze strony mas i bezwzględnej przestrzegania terminów kadencji rad zakładowych.

Pałki gumowe dla Tito

PARYŻ (PAP)
„L'Humanite” donosi, że kat narodu jugosłowiańskiego, Tito, otrzymał od rządu amerykańskiego jako prezent noworoczny... kilkadziesiąt tysięcy pałek gumowych dla policjantów.
Organ klikki titowskiej, dziennik „Borba”, zamieścił w związku z tym wydarzeniem długi artykuł o „pomocy amerykańskiej”.

Parlament grecki zatwierdził reakcyjny projekt konstytucji

MOSKWA (PAP)
Dnia 22 bm. parlament grecki 132 głosami przeciwko 8 (deputowani zjednoczonej demokratycznej partii lewicowej), przy jednym wstrzymującym się od głosu, zatwierdził reakcyjny projekt konstytucji. Nowa konstytucja legalizuje akty terroru wobec demokratów greckich oraz uzurpowanie kraju przez Amerykanów.
Zgodnie z nową konstytucją zalegalizowane zostaną trybunały wojskowe, ograniczona wolność pracy itd. Uchyla się prawo do strajku urzędników państwowych. Nowa konstytucja zapewnia przywileje oligarchii i specjalne prawa dla kapitalistów zagranicznych.

Nowi ministrowie w rządzie czechosłowackim

PRAGA (PAP)
Na wniosek premiera A. Zapotocky'ego prezydent Czechosłowackiej Republiki Ludowej — Klement Gottwald mianował nowych ministrów.
Min. J. Dolanský — przewodniczący Państwowego Urzędu Planowania — mianowany został wicepremierem rządu czechosłowackiego. Przewodniczącym Państwowego Urzędu Planowania mianowany został dotychczasowy min. przemysłu chemicznego — J. Pucik. Ministrem przemysłu chemicznego został dotychczasowy wiceminister tego resortu — O. Szimunek. Sekretarz generalny Czechosłowackiej Partii Ludowej — A. Pospíšil mianowany został ministrem komunikacji. Nowi ministrowie — w myśl konstytucji czechosłowackiej — mieli przysięgać prezydentowi Gottwaldowi.

konieczność kontynuowania i wzmożenia walki o rozbrojenie i uratowanie Francji przed katastrofą ekonomiczną, o zakończenie wojny w Korei i w Wietnamie; o wykonanie porozumień w sprawie demilitaryzacji Niemiec Zachodnich i o zawarcie traktatu pokojowego z jednolitymi, milującymi pokój i zdemilitaryzowanymi Niemcami.

Wybory do zakładowych organizacji związkowych

WARSZAWA (PAP)
VIII Plenum CRZZ powołało specjalną uchwałę o przeprowadzeniu wyborów w zakładowych organizacjach związkowych, w okresie między 15 stycznia a 15 kwietnia 1952 r.
Od 15 stycznia do 1 marca przeprowadzone będą wybory w grupach związkowych oraz wybory delegatów związkowych w zakładach zatrudniających mniej niż 20 pracowników. Między 1 marca a 15 kwietnia przeprowadzone będą wybory do rad oddziałowych i zakładowych oraz do rad miejscowych.
„Kampania sprawozdawczy-wyborcza — głosi uchwała — powinna być przeprowadzana pod znakiem dalszej wzmożonej mobilizacji mas pracujących do rozwijania współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie zadań 3 roku planu 6-letniego, o podniesienie wydajności pracy, o oszczędną gospodarkę materiałami i surowcami, o wyższą jakość produkcji i obniżenie kosztów własnych.
Uchwała zaleca przestrzeganie jak najściślejszej w nadchodzącej kampanii wyborczej szerokiej demokracji wewnątrz-związkowej, składania przez władze zakładowych organizacji związkowych sprawozdań z ich działalności, uważnego przysłuchiwanie się krytyce ze strony mas i bezwzględnej przestrzegania terminów kadencji rad zakładowych.

Pałki gumowe dla Tito

PARYŻ (PAP)
„L'Humanite” donosi, że kat narodu jugosłowiańskiego, Tito, otrzymał od rządu amerykańskiego jako prezent noworoczny... kilkadziesiąt tysięcy pałek gumowych dla policjantów.
Organ klikki titowskiej, dziennik „Borba”, zamieścił w związku z tym wydarzeniem długi artykuł o „pomocy amerykańskiej”.

Parlament grecki zatwierdził reakcyjny projekt konstytucji

MOSKWA (PAP)
Dnia 22 bm. parlament grecki 132 głosami przeciwko 8 (deputowani zjednoczonej demokratycznej partii lewicowej), przy jednym wstrzymującym się od głosu, zatwierdził reakcyjny projekt konstytucji. Nowa konstytucja legalizuje akty terroru wobec demokratów greckich oraz uzurpowanie kraju przez Amerykanów.
Zgodnie z nową konstytucją zalegalizowane zostaną trybunały wojskowe, ograniczona wolność pracy itd. Uchyla się prawo do strajku urzędników państwowych. Nowa konstytucja zapewnia przywileje oligarchii i specjalne prawa dla kapitalistów zagranicznych.

Nowi ministrowie w rządzie czechosłowackim

PRAGA (PAP)
Na wniosek premiera A. Zapotocky'ego prezydent Czechosłowackiej Republiki Ludowej — Klement Gottwald mianował nowych ministrów.
Min. J. Dolanský — przewodniczący Państwowego Urzędu Planowania — mianowany został wicepremierem rządu czechosłowackiego. Przewodniczącym Państwowego Urzędu Planowania mianowany został dotychczasowy min. przemysłu chemicznego — J. Pucik. Ministrem przemysłu chemicznego został dotychczasowy wiceminister tego resortu — O. Szimunek. Sekretarz generalny Czechosłowackiej Partii Ludowej — A. Pospíšil mianowany został ministrem komunikacji. Nowi ministrowie — w myśl konstytucji czechosłowackiej — mieli przysięgać prezydentowi Gottwaldowi.

Przyznanie nagród na Festiwalu Muzyki Polskiej

WARSZAWA (PAP)
W wyniku ogólnokrajowego Festiwalu Muzyki Polskiej zorganizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, obejmującego zarówno pion zawodowy jak i amatorski, Centralna Komisja Ocen przyznała następujące nagrody z wyłączeniem w myśl regulaminu osób i utworów nagrodzonych Państw. Nagrodą Artystyczną 1951 r.

NAGRODY W PIONIE ZAWODOWYM

W dziedzinie twórczości:
Za kantaty:
I nagroda — Woytowicz Bolesław za Kantatę „Prorok” do słów Puszkina
II nagroda — Gradstein Alfred — „Słowo o Stalini” do słów Wł. Broniewskiego
III nagroda — Wilkomirski Kazimierz — „Kantata Wrocławska” do słów T. Marka; Serocki Kazimierz — „Murarz Warszawski” do słów Wł. Dzierżyńskiego.
Za utwory symfoniczne:
II nagroda — Mycielski Zygmunt — „Obrazy Symfoniczne”.
Wyróżnienia: Czyż Henryk — „Wariacje na tematy polskie, Kołowski Włodzimierz — Tańce góralskie, Krenz Jan — za opracowanie dawnej muzyki polskiej (symfonia Miłwida i Dankowskiego).
Za utwory na instrument lub głos z orkiestrą:
I nagroda — Lutosławski Witold — „Tryptyk Śląski”
II nagroda — Sikorski Kazimierz — „Koncert na róg”.
Wyróżnienie: Machl Tadeusz — Koncert organowy.
Za utwory kameralne:
I nagroda — Bacewiczówna Grażyna — za całokształt twórczości festiwalowej, a zwłaszcza za IV Sonatę skrzypcową; Wiechołowski Stanisław — za suitę „Kasia”.
II nagroda — Ekier Jan — „Kolorowe melodie”.
Za pieśni masowe:
I nagroda — Lutosławski Witold — „Utwory dziecięce i pieśni masowe”.
Cztery II nagrody — Sygietyński Tadeusz, Gradstein Alfred, Olearczy Edward, Szpilman Władysław — za pieśni masowe.
Wyróżnienia: Gert Jerzy — Za pieśń „Ze wszystkich bliskich miast” do sł. T. Kubiaka, Dobrzański Tadeusz — za pieśń „Wicher styczniowy”.
Za teksty kantat:
III nagroda — Marek Tadeusz — „Kantata Wrocławska”.
III nagroda: Dzierżyński Włodzimierz (Kantata o murzuru).
Za teksty pieśni masowych:
II nagroda — Kubiak Tadeusz. Sześć III nagród: Kołaczowska Helena, Lebkowski Mirosław, Dobrowolski Ryszard, Fischer Edward, Gruszczyński Krzysztof, Wygodzki Stanisław.
W zakresie wykonawstwa:
Nagrody zespołowe:
Orkiestry:
I nagroda — Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia.
II nagroda — Orkiestra Państw. Filharmonii Warszawskiej.
III nagroda — Orkiestra Państw. Filharmonii Poznańskiej.
Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego.
Chóry:
I nagroda — Chór Państw. Filharmonii Krakowskiej.
II nagroda — Chór chłopięcy i męski przy Państ. Filharmonii w Poznaniu; Chór Krakowskiej Rozgłośni P. R.; Chór Polskiego Radia w Warszawie.
III nagroda — Chór Państw. Opery Wrocławskiej, Chór Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.
Kwartety:
III nagroda — Kwartet Krakowski.
Zespoły baletowe:
Wyróżnienia: Zespół baletowy Państw. Opery Śląskiej, Zespół baletowy Państw. Opery im. Moniuszki w Poznaniu, oraz zespół baletowy Państw. Opery oraz zespół techniczny Państw. Opery Warszawskiej.
Nagrody indywidualne:
Dyrygenci orkiestr symfonicznych:
I nagroda — Rowicki Witold (Państw. Filharmonia Warszawska); II nagroda — Krenz Jan — Wielka Ork. Symf. P. R.; Wisłocki Stanisław, Państw. Filh. Poznańska; III nagroda — Kopciński Adam — Państw. Opera Wrocławska; Latoszewski Zygmunt — Studio Operowe — Gdańsk, Mierzejewski Mieczysław (Państw. Opera w Warszawie).
Dyrygenci chórów:
II nagroda — Kolaczowski Jerzy (Chór i ork. P. R. w W-wie) Stulgrosz Stefan (Chór chłopięcy i męski Państw. Filh. w Poznaniu); Soja Zbigniew (Chór Państw. Filh. Krakowskiej);
III nagroda — Klucznik Alojzy (Chór Krakowskiej Rozgłośni Polskiego Radia).
Soliści instrument. i wokaliści:
I nagroda — Umińska Eugenia (skrzypce).
II nagroda — Wilkomirski Wanda (skrzypce).
III nagroda — Zimoląg Maksymilian (waltornia), Gacka Antoni (obój), Bolechowska Alina (śpiew), Holski Andrzej (śpiew).
Wyróżnienia:
Fechnerowa Anela (śpiew), Dąbkówna Jadwiga (śpiew), Ładyś Bernard (śpiew).
Choreografia:
III nagroda — Miszczyk Stanisław — kier. Baletu Państw. Opery w Warszawie.
Soliści:
I nagroda — Kiliński Zbigniew — solista Opery Warszawskiej, Bittnerówna Barbara — solistka Państw. Opery Warsz.
III nagroda — Sawicka Olga — solistka P. Opery Śląskiej, Karczewiczówna Barbara — solistka P. Opery im. Moniuszki w Poznaniu.
W wyniku ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Polskiej, Centralna Komisja Ocen — obok nagród w pionie zawodowym, przyznała następujące nagrody
w zakresie ruchu amatorskiego:
Zespoły chóralskie:
II nagroda — Chór Woj. Domu Kultury z Katowic (CRZZ), Chór męski z Michałowic (ZSCH), Chór męski „Echo” z Krakowa (Zj. P. Z. Sp. i Muz.).
III nagroda — Chór żeński z Kielc (Liga Kobiet), Chór mieszany „Arion” z Bydgoszczy (Zj. P. Z. Sp. Muz.), Chór męski Okr. Dyr. Kolei z Poznania (CRZZ).
Wyróżnienia: Chór mieszany z Siemianowic (CRZZ), Chór mieszany Pow. Rady Zw. Zaw. z Kościerzyny, Chór mieszany z Lasek (woj. poznań. ZSCH), Chór męski „Harfa” z Warszawy (Zj. P. Z. Sp.).
Zespoły taneczne i regionalne:
I nagroda — Zespół śledziński Domu Harcerza z Plocka wraz z kier. zespołu Milke.
II nagroda — Zespół P. Zakł. Przem. Odzież. Harnama z Łodzi (CRZZ), Zespół Pow. Domu Kultury z Bielska (CRZZ), Zespół Fabryki Obuwia z Krosna, regionalny zespół taneczny ze Szczepankowa (ZSCH), Zespół Ligi Kobiet z Szamotuł.
III nagroda Zespół pracowników PZPD ze Zduńskiej Woli (CRZZ), Zespół Szamotulski (CRZZ), Zespół taneczny z Ludwinowa (woj. krak.) (ZSCH), Zespół kaskubski z Helu (Liga Kobiet), Zespół Mazurski z Mrągowa, Zespół Państw. Ogniska Choreograficznego w Jarosławiu.
Wyróżnienia: Zespół góralski z Witowa (ZSCH), Zespół z Zabelkowie — Opole (ZSCH), Zespół Państw. Ogniska Choreograficznego w Poznaniu.
Zespoły orkiestrowe, kapele:
I nagroda — Filharmonia Górnicza w Zabrze (CRZZ).
II nagroda — Filharmonia Hutnicza z Świętochłowic (CRZZ), Orkiestra dęta Huty „Kościszko” z Chorzowa (CRZZ).
III nagroda — Zespół dziecięco-młodzieżowy z Zalesia.
Wyróżnienia: Kapela Ludowa z Katowic-Ligota (ZSCH), Chłopska orkiestra dęta z Chranowa (woj. lubelskiej) (ZSCH), Kapela ludowa z Zalesia, pow. Limanowa, woj. krak. (ZSCH), Zespół akordionistów przy kopalni „Karol” z Orzegowa.
Zespoły pieśni i tańca:
Wyróżnienia: Zespół z Nivki (CRZZ), Zespół Polkargo z Gdyni (CRZZ).
Nagroda indywidualna w pionie amatorskim:
I nagroda — Mierzejewska-Frankiewiczowa Jadwiga za całokształt działalności w zakresie choreografii w okresie Festiwalu Muzyki Polskiej.
Kierownicy zespołów tanecznych:
II nagroda — Hryniewicka Jadwiga (Łódź), Kamińska Elwira (Bielsk), Nowakowska Natalia (Plock).
Wyróżnienia: Nartowska Lidia (Państw. Ognisko Choreografii w Jarosławiu, Pruska Hildebrandt (Państw. Ognisko Choreografii w Poznaniu, Dowigird Stefan (Zakł. Mech. im. Strzelczyka w Łodzi), Maksymilian Mróz (Pa-Fa-Wag, Wrocław), Kłosówna Kazimiera — (Zw. Zaw. Prac. Odzież. i Skór. w Krakowie), Kowalska Maria — (Zw. Zaw. Kol. w Łodzi).
Kierownicy zespołów regionalnych:
II nagroda — Rerutkiewiczowa (zespół kaskubski) — Liga Kobiet.
Wyróżnienia: Wolakiewicz Piotr z Ludwinowa (ZSCH), Skorupski Stefan z Włoszakowic (ZSCH), Tomaszowska Gabriela z Szczepankowa (ZSCH), Koputowa z Szamotuł (Liga Kobiet), Szmidt Józef z Krosna — Fabryka Obuwia (CRZZ), Wróblewski Zygmunt P. Zakł. Przem. Dzierżawskiego w Zduńskiej Woli (CRZZ), Lurczanka Kazimiera — Zakłady Przem. Odzież. w Szamotułach (CRZZ).
Chórmiistrzowie:
II nagroda — Karol Stryja z Katowic (CRZZ), Buchwald Wiktor z Poznania (CRZZ), Rybka Antoni z Bydgoszczy (Zj. P. Z. S.), Pfeffer Irena z Krakowa. (Zj. P. Z. S.), Jakac Józef z Michałowic (ZSCH).
III nagroda — Zgrzeba z Lasek (ZSCH).
Wyróżnienia: Złota Leon z Bąkowie (ZSCH).
Dyrygenci:
I nagroda — Gielnik Emil z Zabrza (CRZZ).
II nagroda — Kula Tomasz z Chorzowa (CRZZ).
III nagroda — Mazuryk Bolesław z Zalesia (ZSCH).
Wyróżnienie: Panicz, — Orzegowo (CRZZ).

Rozmowa z Wandą Jakubowską

o filmie „ŻOŁNIERZ ZWYCIĘSTWA”

„Ostatni etap” — to wielkie dzieło filmowe Wandę Jakubowskiej, które stało się potężnym memento, przestrzegającym narody całego świata przed losem, jaki zrowniał im zgotować zaprawiony w zbrodniach ludobójstwa faszyzm. Wstrząsający ten film obiegł ekrany niemal wszystkich miast, wzmocniając w masach ludowych nieugiętą wolę obrony pokoju.

Twórczyni tego filmu i reżyserce Wandzie Jakubowskiej, Światowa Rada Pokoju przyznała zaszczytne odznaczenie — Międzynarodową Nagrodę Pokoju, która została jej uroczysto wręczona przed paru dniami w sali kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego. Nasza znakomita reżyserka, kawaler orderu „Sztandar Pracy” i klasy, zasiada jako delegatka polska na wszystkich bez mała konferencjach i światowych kongresach pokoju, reprezentując walczącą o pokój polską kinematografię.

Obecnie, po powrocie do Łodzi — Wanda Jakubowska nagrywa w łódzkim atelier film „Żołnierz zwycięstwa”. Podczas przerwy w zdjęciach poprosiliśmy ją o krótką rozmowę.

— Ale naprawdę krótką — uśmiechając się zastrzegła na wstępie rozmowę.

Choć istotnie trwała krótko, to jednak odbywała się „na raty”. Do „sztabu” całej małej produkcji, przygotowanego przez ob. Wandę Jakubowską, a więc do jej gabinetu, raz po raz zaglądaliśmy, o coś pytając, jej „podkomendni” filmowcy. Wielki, historyczny, dokumentalny film — to olbrzymi trud reżyserski, całej obrazy, setek fachowców, tysięcy statystów.

— Nie tylko ja, ale i moi koledzy — filmowcy — powiedzieli nam Wanda Jakubowska — uważamy nagrodę, jaką mi przyznano, za zachętę do wytrwania wysiłków nad utrwaleciem pokoju. Nagroda ta — zdaniem naszym — jeszcze bardziej zobowiązuje kinematografię polską do wykonania powierzonych jej zadań w walce o pokój. Toteż, uważam, że moim głównym, osobistym w tej walce zadaniem, jest stworzenie takich filmów, które posiadały-

by treść mobilizującą do obrony zagrożonego przez imperialistów pokoju światowego. Moim następnym po „Ostatnim etapie” filmem, będzie film o bohaterstwie naszego narodu, wzorze żołnierza, patrioty i rewolucjonisty, nieugiętego bojownika o Polskę Socjalistyczną — generała Karola Świerczewskiego — „Walterze”. Film pt. „Żołnierz zwycięstwa”.

Całe swe bohaterskie życie generał Walter walczył „o wolność waszą i naszą”, o szczęśliwą przyszłość swej ojczyzny, o pokój. Walczył o to na ziemi radzieckiej i hiszpańskiej, walczył w granicach nowej, Ludowej Polski. I dlatego to film o generale Walterze będzie właśnie filmem walczącym o pokój. Posiadać on będzie szerokie tło historyczne bogate w wypadki epoki — obejmie życie bohaterskiego generała, począwszy od 1905 r.

O trudnościach realizacyjnych tego filmu niech świadczy fakt, że zdjęcia plenerowe musieliśmy robić w jedenastu różnych punktach Polski, przypominających wyglądem kraje, przez które wiodł szlak bohaterskich bojów generała.

— Kiedy oczekiwać należy ukończenia filmu?

— Połowe zdjęcia mamy już za sobą. Sądzę, że skończymy go kręcić w lecie lub wczesną jesienią przyszłego roku.

— A zamierzenia twórcze na najbliższą przyszłość?

Po wielkim filmie historycznym o generale Świerczewskim, mam ochotę na zrobienie filmów współczesnych, przede wszystkim związanych z planem 6-letnim. Myślę tu głównie o filmach przedstawiających nasze budowie socjalizmu. Mam już np. przyrzeczenie Mariana Brandysa napisania scenariusza filmowego, osnutego na tle jego książki o Nowej Hucie i jej ludziach — pt. „Początek opowieści”. Chcę również zrobić film o Nowych Tychach, które z ospałej dziury stają się nowoczesnym miastem, o narodzinach przemysłu w Lublinie, Białostoku i innych, zaniedbanych gospodarczo przez rządy przedwzględnie połączonych kraju. Takie są moje zamierzenia, które pragnęłabym, jeżeli mi się uda, zrealizować.

Rozmowę przeprowadził Z. Nowicki

Rok wielkiego zwycięstwa

Przeżyliśmy piękny rok. Przeżyliśmy rok, którego każdy dzień rozjaśniała radość ludzi biorących po raz pierwszy w życiu książkę do rąk, piszących po raz pierwszy w życiu swoje imię i nazwisko. Rok, w którym naród polski mógł zapisać w swej historii jedną z najpiękniejszych i najdumniejszych kart. W roku 1951 analfabetyzm, jako zjawisko masowe został w Polsce zlikwidowany.

Wygraliśmy walkę z ciemnotą, z przesadami, walkę o człowieka, o jego świadomość, o jego bogactwo duchowe, o jego prawo do kultury.

Liczba mężczyzn i kobiet, którym w ciągu dwóch i pół lat dałmy w ręce książkę i pióro i nauczyliśmy z nich korzystać, przekroczyła milion. Milion ludzi, którym udostępniłmy książkę i gazetę. Milion ludzi, którzy mogą już sięgać sami po skarby literatury narodowej i obcej, mogą zdobywać wiedzę i podnosić swoje kwalifikacje życiowe i zawodowe. Milion ludzi, którzy mając otwartą drogę do dalszego kształcenia się mogą lepiej, mądrzej pracować przy budowie swej ludowej Ojczyzny, z większą świadomością, skuteczniej walczyć o pokój i socjalizm.

Zwycięstwo w walce z analfabetyzmem nie przyszło łatwo. Wymagało ono nie tylko mobilizacji środków materialnych i ofiarności wielkiego aktywizmu pracowników oświatowych. Wymagało stałej pomocy całego uświadomionego społeczeństwa, wytrwałej pracy Partii, rad narodowych, organizacji społecznych, a przede wszystkim niestrudzonej, dzielnej, bezimiennnej armii nauczycieli.

W latach 1949—1951 wydrukowano na potrzeby zwalczania analfabetyzmu ponad 140 milionów złotych. Rozprowadzono 1 270 000 egzemplarzy elementarza „Start”, 690 000 egzemplarzy podręcznika „Na Trasie”, około miliona egzemplarzy innych podręczników. Ale pracę niczym nie zastąpiono, dalej przede wszystkim nauczyciele i w głównej mierze zwycięstwo nasze im zawdzięczamy.

Wróg klasowy, widząc w walce z analfabetyzmem dalsze, bardziej poważne ograniczenie swych wpływów, usiłował szkodzić na każdym niemal kroku. Wykorzystując brak uświadomienia, walczył plotką, oszczerstwem, sabotażem nawet zamachami. Były wypadki pobicia

nauczycieli. Od bandyckiej kuli wrogu narodu padł nauczyciel Seweryn, jeden z aktywistów walki z analfabetyzmem. Wróg okazał się jednak bezsilny wobec woli narodu.

Likwidacja analfabetyzmu jako zjawiska masowego przyniosła Polsce Ludowej nie tylko korzyści dające się zobrazować liczbami — owym milionem ludzi dzwigniętych na wyższy poziom umysłowy, lepiej wyposażonych do udziału w budownictwie socjalistycznym. — Przyniosła ona inne jeszcze korzyści w postaci wydobytch z mas byłych analfabetów tysięcy dzielnych pracowników, którzy już weszli na drogę awansu społecznego, w postaci wyłonionego ze społeczeństwa wielkiego aktywu uświadomionego i ofiarnego, przyniosła korzyści niewymierne — rozbudując zapas do wielkiego, dzielnego, uświadamiającego na tym przykładzie raz jeszcze narodowi jego własne możliwości, przyspieszając zwycięstwo rewolucji kulturalnej.

Wolno nam tedy przeżywać uroczyste dumy z dokonania historycznego dzieła. Nie wolno nam tylko jednego: poprzestać na tym odcinku. Analfabetyzm jako zjawisko masowe został w Polsce zlikwidowany. Ale walka trwa dalej. Walka zacięta i wytrwała o całkowite wyzwolenie człowieka z przesądów i ciemnoty, o usunięcie resztek analfabetyzmu, o niedopuszczenie do analfabetyzmu powrotnego.

Zaden żołnierz armii pracowników oświatowych walczącej z analfabetyzmem nie został zdemobilizowany. Trwają jeszcze kursy nauczania początkowego. Gdy po ich zakończeniu walkę przejmą władze oświatowe, muszą znaleźć stałą pomoc i oparcie w organizacjach społecznych, w radach narodowych, w

aktywie społecznym. Z początkiem roku 1952 przybędzie Polsce 1 000 świetlic gromadzkich. Tam musi się przenieść walka. Jeżeli obecnie na wieś dociera 3 700 000 egzemplarzy dzienników i czasopism, jest to za mało. Więcej czytających — to hasło dalszej walki.

„Nie wystarczy zlikwidować analfabetyzm — mówił Lenin — trzeba, żeby człowiek faktycznie korzystał z umiejętności czytania i pisanja.” Słowa te zawierają cały program. Przy jego realizacji oprócz się trzeba na nauce, wyciągniętej z ujawnianych błędów popełnionych dotychczas — mowa jest o oportuniźmie, papierowej sprawozdawczości, braku zrozumienia dla współzależności między walką z resztkami ciemnoty, a walką o produkcję — błędów popełnianych przez niektóre czynniki związkowe i kierownicze w zakładach pracy.

Nie wolno utracić żadnej wywalczonej pozycji, zrezygnować z żadnego człowieka wyrwanego z ciemnoty.

Stanisław Grzelecki

Nowe uzdrowisko dla górników w ZSRR

Około 20 lat temu przeprowadzono pierwsze prace badawcze na terenie gęstego boru sosnowego obok wsi Ust-Kaczka, na wysokim brzegu rzeki Kamy, w odległości 50 kilometrów od miasta Mołotowa. Uczeń wykrył zasoby wód o wielkiej zawartości siarkowodoru oraz źródła posiadające poważne ilości jodo-bromu. Miejscowe wody lecznicze okazały się bardzo pomocne przy wszelkich odmianach reumatyzmu, chorób kobiecych, skórnych itd. Obecnie buduje się już na brzegu Kamy przestronne bloki z pokojami dla pacjentów, salonomi, zakłada się ogródki zimowe. Niedługo wyrosną główne gmachy uzdrowiska. Górnicy będą korzystali ze sztucznej plaży i z dużego, zimowego basenu pływackiego zasilanego przez źródło jodo-bromowe. To nowe uzdrowisko dla górników posiadać będzie piękny park z fontannami i pawilonami na tle masywu leśnego. Zbudowane zostaną dwie autostrady łączące uzdrowisko z miastami Mołotowem i Krasnokamskiem. Do budowy gmachów uzdrowiska użyte będą miejscowe wapienie, granit uralski i kaslińskie odlewy żeliwne.

Kraj

24 TYS. IZB DLA GÓRNIKÓW

Centralny Zarząd Kopalnictwa Rud Żelaznych zaplanował 480 milionów zł na budowę nowych osiedli dla górników. Z kwoty tej wybudowanych zostanie w roku 1952 ogółem 12 osiedli robotniczych, o łącznej ilości 24 tys. izb mieszkalnych.

24 TYS. TON ODPADKÓW UŻYTKOWYCH

Mieszkańcy miast i wsi Dolnego Śląska dostarczą w roku bież. do zbiorników odpadków użytkowych ponad 24 tys. ton odpadków użytkowych oraz 5 milionów butelek i słoików. Zebrało również 10,6 tys. ton makulatury.

GABINET HARCERSKI PRZY MDK

W Młodzieżowym Domu Kultury w Krakowie przystąpiono do zorganizowania pierwszego gabinetu harcerskiego, którego celem będzie niesienie pomocy przodownikom harcerstwa.

NOWA KADRA TRAKTORYSTÓW

W Państw. Ośrodku Szkoleniowym w Małkowie, pow. sieradzkiego, zakończony został czwarty z kolei w tym roku kurs traktorzystów. Po trzymiesięcznej nauce kurs ukończyło z wynikiem pomyślnym 46 absolwentów — synów robotników i chłopów pracujących.

PORADNIE PRAWNO-SPOŁECZNE

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet w Krakowie przystąpił do organizowania w 15 powiatach i w trzech miastach wydziałów: Krakowie, Zakopanem i Nowej Hucie poradni prawno-społecznych.

DZIAŁ TKACTWA W MUZEUM ŁÓDZKIM

Od 1 stycznia 1952 roku Muzeum Sztuki w Łodzi wzbogaci się o jeszcze jeden bardzo interesujący dział. Będzie to dział tkactwa, który zobrazuje w pierwszym rzędzie rozwój tkactwa łódzkiego.

Dzień powszedni Kraju Rad

Eukaliptusy osuszają błota i bagna

O cennych właściwościach drzew eukaliptusowych wiemy niewiele. A są one bardzo ciekawe. Eukaliptus liczący 25 do 30 lat, daje o wiele więcej drewna, niż każde inne drzewo mające 100 lat. Kora eukaliptusów stanowi cenny surowiec do produkcji garbników, liście zaś zawierają rzadkie substancje eteryczne, znajdujące duże zastosowanie w przemyśle perfumeryjnym i medycznym. Eukaliptusy rosnące na powierzchni jednego hektara pochłaniają w ciągu roku milion waderek wody i dlatego są nieocenioną pomocą przy osuszaniu błot. W bieżącym roku zasadzono w różnych rejonach „Związku Radzieckiego” około 3 milionów eukaliptusów, które stanowiąc będą główną odmianę w licznych leśnych pasach ochronnych. Gałę eukaliptusowe zasadzono obecnie w Abchazji, w kraju krasnodarskim, w Azerbejdżanie i na Krymie.

Fauna Wysp Kurylskich

Z Wysp Kurylskich powróciła ostatnio ekspedycja szachłińskiej filii Akademii Nauk ZSRR. Ekspedycja badała faunę przemysłową wysp. Chodziło zwłaszcza o ustalenie ilości zwierząt futerkowych i zbadać możliwości przywiezienia na wyspy nowych odmian w celach hodowlanych. Wyniki badań wskazują, że zmniejszenie ilości zwierząt przemysłowych spowodowane zostało długotrwałą, rabunkową gospodarką kolonizatorów japońskich, którzy wyniszczyli doszczętnie żyjące dawniej na Wyspach Kurylskich sobole, bobry morskie

i fok. Ekspedycja zbadała warunki niezbędne dla zaaklimatyzowania i rozmnożenia wiewiórek, soboli, jeleni centkownych i norek. Sprzyjający klimat i dostateczna ilość pożywienia wskazują na celowość hodowli lisów srebrnych.

Produkcja nowych maszyn

W roku bieżącym przedsiębiorstwa Ministerstwa Budowy Maszyn i Narzędzi ZSRR rozpoczęły produkcję 36 nowych typów maszyn dla przemysłu spożywczego. Są wśród nich agregaty automatyczne, dzięki którym w wytwórniach konserw mlecznych, kombinatach spożywczych i młynach wiele operacji ręcznych ulegnie całkowitej mechanizacji. Po wszechne zainteresowanie wzbudza taśma automatyczna przeznaczona dla zakładów produkujących konserwy mleczne. Na taśmie tej puszkę konserwowe są mechanicznie napełniane mlekiem, lutowane i układane w skrzynki. Taśma wypuszcza 60—120 puszek na minutę. W skonstruowaniu jej uczestniczyli przedsiębiorstwa budowy maszyn w Symferopolu, Gorkim, Leningradzie i Czerkasowie.

Odkrycie nowych pokładów miedzi

Dżekazgan — to wielki ośrodek przemysłowy w Kazachstanie; powstał on w okresie władzy radzieckiej, która załuszczyła w nim olbrzymie kwoty, zaistniała najlepszy sprzęt. W okolicach tych wydobywano jeszcze przed dwoma tysiącami lat miedź i inne metale. Stare, porzucone, wymarłe kopalnie nazwali Kazachowie-koczownicy „Dżekazgan”, co w przekładzie na język rosyjski oznacza: „Tu wydobywano miedź”. Ta nazwa skłoniła wybitnych archeologów do rozpoczęcia poszukiwań miedzi. Po długiej, wytrwałej pracy członek Akademii, laureat Nagrody Stalinowskiej Salpajew odkrył w Dżekazgan bogate pokłady kopalni.

Mao Tse-tung — zwycięski wódz WIELKICH CHIN

Wódz Chin Ludowych, Mao Tse-tung, który dzień swych urodzin obchodził 26 grudnia, jest nie tylko dla narodu chińskiego, ale i dla całego świata postępu i pokoju. Symbolem nieugiętej woli walki w okresie długich lat zmagania o wyzwolenie, symbolem zwycięstwa rewolucji i gwarancją dalszych sukcesów na drodze przekształcenia zacofanego do niedawna kraju w ludowe nowoczesne państwo. Życie Mao Tse-tunga zespala się całkowicie z dziejami Chińskiej Partii Komunistycznej, z historią długich lat walk wyzwolczych, z życiem całego narodu chińskiego.

Mao Tse-tung od wczesnej młodości brał udział w walce sił postępu z siłami reakcji. W pierwszym okresie wielkiej rewolucji chińskiej, Mao jest prostym żołnierzem, studiując wiedzę wojskową, której znajomość uczynił go później znakomitym strategiem. Poznaje bezbrzeżną nędzę ludu chińskiego i przygotowuje się do walki nie tylko z wrogiem zewnętrznym, lecz również z uciskiem chińskiej reakcji. Gdy w roku 1921 powstaje w Szanghaju Komunistyczna Partia Chin, Mao Tse-tung jest jednym z jej założycieli. Gromadził wokół nowego ruchu wielkie masy chłopstwa i miejskiej młodzieży, wzniesia w państwie zakorzeniałych, feudalnych form ucisku, coraz potężniejszy ruch ludowy.

Nowy ruch rewolucyjny czerpie doświadczenia z tradycji Wielkiej Rewolucji Październikowej. Armia ludowa Październikowej Rewolucji przyniosła nam marksizm-leninizm — napisał potem Mao. „Rewolucja Październikowa nauczyła Chiny stosować światopogląd proletariacki, w najważniejszych

decyzjach dotyczących losów kraju. Pójść śladem Rosjan — taki był wniosek”. Pójść śladem Rosjan oznaczało dla narodu chińskiego, dla jego klasy robotniczej pójście drogą walki z obcym imperializmem, z reakcją obszarniczą i ze sprzedażą burżuazji.

Rozmach masowego ruchu rewolucyjnego wzbudził strach wśród chińskiej burżuazji. Jej przedstawiciel w Kuomintangu, Ciang Kai-szek zdradził sprawę ludu, kapitulując otwarcie przed imperializmem i organizując krwawe masakry kontrrewolucyjne, w których brały udział agencje imperialistyczne. Partia komunistyczna odpowiedziała na tę zdradę szeregiem powstań ludowych. Mao Tse-tung z awangardą rewolucyjnej, z różnych grup chłopskich, z oddziałów partyzanckich organizując wielką regularną armię, pociągając za sobą masy robotników i chłopów. Sierpień 1927 roku uważany jest za datę narodzin chińskiej armii czerwonej, która zorganizowała wówczas w Nanchangu powstanie przeciw Ciang Kai-szkowi. Rozpoczęła się krwawa wojna domowa, w której bohaterskie oddziały rewolucyjne przeciwstawiały się uzbrojonym przez Amerykanów wojskom Kuomintangu.

Z okresem tym wiąże się jeden z najbardziej bohaterskich rozdziałów w historii armii czerwonej Chin i w życiu jej wodza.

Jest to słynny w dziejach rewolucji „długi marsz”, którego inicjatorem i strategiem był Mao Tse-tung, dzielący trud i niebezpieczeństwa wyprawy. Zabłokowane w prowincji Kiangsi oddziały przerzucone

zostały w październiku 1934 roku na północ przechodząc przestrzeń 9.500 km. Celem marszu było skoncentrowanie sił na północy kraju i utworzenie bazy wypadowej przeciw Japonii.

W następnym etapie rewolucji chińskiej w wojnie narodowej przeciw Japonii, Mao Tse-tungowi przypada rola wielkiego stratega, organizatora wojny ludowej, dowódcy niezliczonych oddziałów partyzanckich. Walkę z Japonią łączył on z walką o demokrację, a na terenach wyzwolonych realizował program demokratycznej przebudowy i program walki z pozostałościami feudalizmu.

Chińska Armia Ludowa zwyciężyła ostatecznie w wojnie domowej, która wybuchła pod koniec 1945 roku na skutek interwencji imperializmu amerykańskiego. Zwyciężyła czterokrotnie silniejsze i znacznie lepiej uzbrojone wojska Kuomintangu, ponieważ miała za sobą poparcie najszerzych mas ludowych, ponieważ wódtwo jej Mao Tse-tung nauczył ją nie tylko walki z wrogiem na polu, ale kształcił ją i wychowywał w duchu rewolucyjnym, wskazując jej drogę prawdziwego patriotyzmu.

Gdy w dniu 1 października 1949 roku powstała Chińska Republika Ludowa, na czele tej stał przywódca mas ludowych, teoretyk rewolucji w Chinach, wielki wychowawca narodu, poeta i chłop, żołnierz i filozof, Mao Tse-tung. Rozpoczął on nowy etap swej pracy, etap, pokojowego budownictwa na polu gospodarczym i kulturalnym, umacniania władzy ludowej dla dobra 750 ml

lionowego narodu. Oto jak określa on zadania swoje i swej partii: „Wychodzimy z założenia, że winniśmy służyć narodowi chińskiemu z całym zapalem, z całego serca, że nigdy nie wolno nam ograniczać się od narodu, zawsze winniśmy być wierni zasadzie: „służyć interesom narodu”. Naród chiński, który włączył się do wielkiej rodziny narodów, milujących pokój i wolność, kocha swego wodza i rozumie cele, które mu on wskazuje.

Wielkie, potężne Chiny Ludowe wyciągają braterską dłoń do wszystkich ludów azjatyckich, walczących o wyzwolenie. Występują z nimi solidarnie w walce przeciw imperializmowi, a gdy agresorzy amerykańscy zaatakowali naród koreański, ochotnicy chińscy dotkliwymi ciosami pokrzyżowali ich zbrodnicze plany. Są to ciosy w imperialistyczny system ciosy znamienne dla ostatniego etapu walki z imperializmem i jego agenturami na terenie Azji.

Program ogólny ludowej konsultatywnej rady politycznej Chin wyznacza zasady wielkiej pracy jaką podjęli przywódcy narodu chińskiego po zwycięstwie rewolucji ludowej, po zakończeniu epoki władzy feudalizmu i imperializmu. Kładzie ona podwaliny dla demokracji, jest politycznym fundamentem budownictwa narodowego, potwierdza raz jeszcze słowa przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tunga: „Żyjemy w historycznej epoce, kiedy kapitalizm i imperializm całego świata zbliżają się do zguby a socjalizm i demokracja idą do zwycięstwa”.

M. S.

Likwidacja przerostów administracyjnych zwiększy możliwości produkcyjne

Jednym z naczelnych zadań naszej gospodarki narodowej jest sprawa odpowiedniego rozplanowania kadr. Wiemy, że na tym odcinku nie zawsze jeszcze dzieje się najlepiej.

Przewidywanie trudności — powstałych najczęściej na skutek wadliwej organizacji pracy, czy małej wydajności pracowników — przez sztuczne rozdęcie etatów prowadzi w konsekwencji do takich nieprawdopodobnych sytuacji, jak to miało miejsce w jednej z fabryk, gdzie na dwóch robotników było zatrudnionych trzech urzędników.

Nie trzeba tłumaczyć w jaki sposób zwiększa to koszty własne i wpływa na ograniczenie możliwości produkcyjnych przez myśl.

Dokładna analiza stosunku ilości pracowników produkcyjnych do personelu administracyjnego oraz na jej podstawie

przeprowadzona odpowiednia reorganizacja, pozwoli na wykorzystanie nie jako „drzemających” w tej chwili rezerw ludzkich do pracy produkcyjnej, która jest podstawą wykonania planu 6-letniego.

W myśl powyższych wskazań stara się prowadzić politykę kadrową dyrekcja PSS-u. W wielu sklepach, po przeanalizowaniu warunków lokalnych, zmniejszono personel, który obecnie pracując lepiej i wydajniej, w zupełności wykazuje się z przewidzianych obowiązków.

Przykładem dobrej organizacji pracy na odcinku oszczędnej gospodarki kadrami, służyć może Robotnicza Spółdzielnia Pracy Artykułów Gospodarskich Domowego, która na 48 pracowników produkcyjnych, zatrudnia tylko trzy osoby biurowe łącznie z kierownikiem.

W czasie konferencji dotyczącej sprawy drobnej wytwórczości, zorganizowanej w październiku 1951 roku przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, kwestię racjonalnego wykorzystania kadr omówił m. in. przewodniczący Komisji Handlu przy WRN — ob. Stefański. Poruszył on zagadnienie punktów usługowych (w szczególności „Obuwnika Poznańskiego”) zatrudniających po kilka nieraz sił administracyjnych, dla których oczywiście trzeba przeznaczać specjalne lokale biurowe.

Jak można by rozwiązać to zagadnienie? Ob. Stefański rzucił projekt skomasywania wszystkich punktów produkcyjno-usługowych (np. szewskich) w danej dzielnicy w jeden wielki „dzielnicowy warsztat naprawczy”. Wszelkiego rodzaju zlecenia przyjmowałyby sklepy branżowe, więc przykładem: sklepy obuwnicze MHD, sklepy Centrali Przemysłu Skórzanego itd. Codziennie wszystkie punkty przyjmujące obfodząby samochód, zbierając wymagające naprawy obuwie do warsztatu dzielnicowego. Tam specjalny personel administracyjny zajmowałby się kalkulacją i wystawianiem rachunków tak, że na następny dzień razem z gotową partią wyreperowanego towaru przesyłano by równocześnie rachunki.

Korzyści płynące z realizacji tego projektu byłyby wielostronne:

Blisko 30 000 zł oszczędności

Pracownicy Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Poznaniu podjęli w dniu 26 XI 1951 roku zobowiązanie zaoszczędzenia do końca br. z kosztów produkcyjnych i administracyjnych ogółem 11.500 zł. Zobowiązanie wykonane zostało 14 dni przed terminem, to jest w dniu 17 grudnia 1951 roku w 231 proc. Ogólna suma dodatkowych oszczędności wynosi 26.678 zł.

Pogłębiają sojusz robotniczo-chłopski

W ramach akcji „mlasto — wsi”, Rada Zakładowa przy Zjeździe nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu wspólnie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Budowlanych wyremontowała świetlicę Gospodarstwa Doświadczalnego Uniwersytetu Poznańskiego w Swadzińcu.

Najważniejszym punktem uroczystości otwarcia świetlicy było przekazanie jej gospodarzom zakupionego przez Radę Zakładową radiodobrynika, gler, oraz kszątek. (29)

W Zbąszynku brak fryzjera

Mieszkańcy Zbąszynka poważnie odczuwają brak zakładu fryzjerskiego w mieście. Zbąszczynek liczy ponad 2.000 mieszkańców i fryzjer jest tam konieczny. Istniejący zakład fryzjerski na terenie dworca nastawiony jest tylko na obsługę podróżnych i korzystających z niego mieszkańcy miasteczka zmuszeni są do wycekalowania długich godzin, by dojechać do drobnego zabiegu.

bardziej celowe wykorzystanie lokalów przeznaczonych dotychczas dla personelu administracyjnego w poszczególnych warsztatach, zatrudnienie wielu sił administracyjnych (przeważnie najlepszych rzemieślników) przy pracy produkcyjnej, przynoszącej zresztą większe korzyści materialne,

zastosowanie w dużym warsztacie nowoczesnych metod pracy, umożliwiających znaczne przyspieszenie napraw, a co się z tym wiąże — przez zmniejszenie kosztów własnych — obniżka cen dla konsumenta.

Skoro już mowa o obniżce kosztów własnych i pośrednio o obniżce cen za usługi, w szczególności szewskie, należałoby przywrócić się pracy naszych placówek poznańskich. Niestety stwierdzić musimy, że na przykład „Obuwnik Poznański” bilans za rok 1950 zakończył dopiero w październiku br. W związku z tym „Obuwnik” kalkulację swą przeprowadzał według cennika MHW, a do tego czasu nie było możliwości analizy, czy koszty własne nie ukladają się poniżej tego cennika, który nie jest przecież bezwzględnie obowiązującym, a stanowi tylko maksymalną granicę, której spółdzielnia nie powinna przekroczyć.

W dalszym ciągu (jeśli chodzi o projekt oś. Stefańskiego), do rozstrzygnięcia pozostałaby kwestia lokalowa. Mamy wrażenie, że i tu można by sprawę załatwić nawet bez uciekania się od razu do budowy nowych lokalów.

Bardzo często obserwujemy mechanizm wprost tworzenie punktów handlowych tylko dlatego, że dany lokalami dysponują wydziały handlu przy radach narodowych. Nieco dobiej woli i porozumienia między kierownikami kompetentnymi, a z pewnością i ta trudność byłaby przezwyciężona.

(raw)

Rozbudowa bazy paszowej powiększa hodowlę

Spółdzielnia Produkcyjna w Lusówku to produkujące gospodarstwo zespołowe w powiecie poznańskim. Zorganizowana w lutym 1950 roku ma na swoim koncie już poważne osiągnięcia, tak w dziedzinie hodowli, jak i w podnoszeniu poziomu produkcji rolnej. 60 członków spółdzielni gospodarują na 635 ha, w czym ziemi ornej 560 ha. W chwili założenia — 47 członków spółdzielni wniosło (poza ziemią) 48 koni, 8 krów i pewną ilość inwentarza martwego.

A jak wygląda stan inwentarza w Lusówku obecnie?

Ilość koni wprawdzie zmniejszona do 37, gdyż pozwala już na to mechanizacja pracy oraz korzystanie z usług Państwowego Ośrodka Maszynowego. Z własnej hodowli dorasta 6 zrebli. W oborze stoją 52 dobrze utrzymane krowy, a 32 sztuki jałowic i cieląt powiększa wróć ten stan.

Podniesiono znacznie produkcję mleka. W roku 1950 oddano 35.000 litrów, a w ciągu 10 miesięcy bieżącego roku już 132.000 litrów.

Rozwija się również dobrze hodowla trzody chlewnej, którą musiano zorganizować od podstaw. We wzorowo utrzymanej chlewni spółdzielni posiada dziś 12 macior, 7 tuczników, 37 warchlaków oraz 51 prosiąt. Odstawiono już w bieżącym roku 52 tuczniki. W planie jest powiększenie świńniarni do 200 sztuk. W takim samym stopniu rozwija się hodowla rasowego drobiu.

Rozwijając się stale hodowla wymaga dużych ilości pasz. Postanowiono więc dokonać odnowy 14 ha łąk, by nie zużywać arealu ziemi uprawnej na wsiawianie roślin paszowych. Istniejąca w Lusówku gorzelnia nie należy wprawdzie do spółdzielni, zasilą jednak zapasy pasz wywarłami z przerabianych ziemiaków przemysłowych. Do sukcesów spółdzielni w Lusówku należy zaliczyć także tegoroczne zbiory, które były dużo wyższe z hektara od

poprzednich. I tak: żyta zebrano z hektara o 6 kwintali więcej, pszenicy, owsa i jęczmienia o 1 kwintal więcej, zbory buraków podniosły się o 28 q z 1 ha, zaś ziemniaków o 37 kwintali. Przeważało również gospodarstwo polowe spółdzielni, zmniejszając uprawy roślin kłosowych na rzecz olejnych i przemysłowych.

W czasie krótkiej, bo niespełna dwuletniej zespołowej pracy zrobiono dużo. Przeprowadzono konserwację budynków mieszkalnych, dokonano remontów dachów na budynkach gospodarczych, oczyszczono urządzenia melioracyjne na obszarze ponad 50 ha. Dla podniesienia dochodowości spółdzielni, a równocześnie zaopatrzenia mlasta w owoce i warzywa założono 3-hektarowy sad oraz podniesiono kulturę w 2-hektarowym ogrodzie warzywnym. Uzupełniono również stan posiadanych maszyn. Zakupiono słownik tak nawozowy jak i do ziarna, żniwiarki, silniki elektryczne do maszyn oraz szereg mniejszych maszyn rolniczych i narzędzi.

Współzawodnictwo w siewach wiosennych, do którego spółdzielnia rzuciła wezwanie na całą Polskę przyniosło w efekcie dzielny udziałem najwyższą nagrodę — Proporzec Pokoju. Podniosło to jeszcze zapał do pracy i mobilizację wszystkich rezerw osobowych w czasie nasilenia prac rolnych. Dzięki temu spółdzielnia mogła się wywiązać przed terminem ze wszystkich zobowiązań wobec państwa, łącznie ze spłaceniem rat Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Dodać w końcu należy, że mimo wielu przeprowadzonych inwestycji dniówka ośrodkowa, która w 1950 roku wynosiła 15 zł podniosła się w roku bieżącym do 17 zł.

Spółdzielcy z Lusówka dają dobry przykład zespołowej pracy, przyczyniając się do przebudowy gospodarczej wsi wielkopolskiej.

Irena Podolak-Ciesielska

Przedsiębiorcy ludzie wsi Ich trzech z Turowa

Ja się nazywam Franciszek Ganda, jestem z Spółdzielni Produkcyjnej Turowo w pow. szamotulskim. U nas wszyscy są zadowoleni i nasza spółdzielnia jest najlepszą w powiecie — mówi spokojnie i wolno, ale o sobie mówić nie chce. — Nie ma o czym — powiada. — Pracuje się i tyle.

— On był parcelantem — wtrąca stojący obok Antoni Olejniczak, członek tejże spółdzielni produkcyjnej. — Miał 9 hektarów i pierwszy rzucił myśl założenia spółdzielni, więc myśmy go wybrali na przewodniczącego. Pracuje dużo



Franciszek Ganda
przewodniczący Spółdzielni
Produkcyjnej Turowo

społecznie, umie innych przekonać, usławić, pociągnąć za sobą, tak że u nas wszystko „gra”. Ganda nie lubi dużo gadać, ale za to dużo i dobrze pracuje — dorzuca Olejniczak. — A wy? — pytamy dzielnego narratora.

— Ja? Nic! — i milknie nie znajdując słów, gdy chodzi o niego.

— To jeden z pierwszych członków Spółdzielni — zabiera z kolei głos Stanisław Bręś, również członek Spółdzielni Turowo. — Bardzo aktywny, gdy chodzi o mobilizację innych. Poza pracą w Spółdzielni ma swoje małe przysiągowe gospodarstwo; 4 bekony kontraktował na kwiecień.

— Ile macie drobiu? — zwrócił się Bręś do Olejniczaka.

— 20, może 30... nie wiem, to zresztą sprawa mojej kobiety. I w ogóle trzeba zaznaczyć, że duża zasługa kobiet jest właśnie to, że nasza spółdzielnia tak dobrze się rozwija. One nas namawiały do jej założenia, same też przystąpiły i dzielnie pracują. Bez naszych kobiet, to byśmy i połowy tego nie zrobili, co zrobiliśmy.

— Prawda, prawda... — potwierdzają Bręś i Ganda.

— Bręś to nam dużo pomaga w robotach kowalskich — mówi Ganda — i dzięki niemu mogliśmy podciągnąć spółdzielnię. Jak zacząć o robić, to nie patrzy na godziny, tylko robi, a robi...

Bręś zarumienił się z powodu pochwały, odwrócił się z zakłopotaniem.

Widząc, że wszyscy trzej są dzielni, a o sobie niechętnie mówią, pożegnaliśmy ich, życząc dalszych sukcesów na wspólnym gospodarstwie spółdzielczym. (19)

Po ocet przychodzimy z butelką

W myśl zarządzenia Ministra Handlu Wewnętrznego, sklepy spożywcze sprzedawać mogą ocet jedynie za zwrotu próżnej butelki. Przy zwrocie butelki po occie, spirytusie, lub wódce sklep zobowiązany jest zapłacić za butelkę litrową 60 gr, półlitrową 45 gr.

Pracując w górnictwie otrzymujesz poza dobrym zarobkiem bezpłatny deputat węglowy

Lekarze kolejowi obradowali w CHODZIEŻY

W sanatorium przeciwgruźliczym DOKP w Chodzieży odbył się przed kilku dniami zjazd lekarzy kolejowych ze wszystkich dyrekcji, powiatowych zwalczając gruźlicę. Wzięło w nim udział prawie 100 uczestników, którzy m. in. wysłuchali referatów dwóch profesorów poznańskiej Akademii Medycznej: dr. J. Jurkowskiego — kierownika Kliniki Ftyzjatrycznej i dr. Drewsa — kierownika Kliniki Chirurgicznej.

Profesor Jurkowski mówił o fizioopatologii płuc, profesor Drews demonstrował szereg przypadków guzów klatki piersiowej oraz referował zagadnienie segmentarnej rezekcji przy gruźlicy płuc. (Chodzi tu o upraszczając sprawę — o wycięcie dużego odcinka oskrzelowo-pęcherzowego). Przemawiali również przedstawiciele Ministerstwa Kolei: Dyrektor Departamentu Zdrowia dr Makowski i naczelnik Wydziału Lecznictwa Zamkniętego w Departamencie Zdrowia — dr Gzoiński. Dr Gzoiński omówił wskazania i zarządzenia Ministerstwa dotyczące leczenia sanatoryjnego, w szczególności zaś przekazywania chorych kolejowych do tych placówek, oraz konieczność zespolenia pracy poradni specjalistycznych ze szpitalami i sanatoriami. W ZSRR lekarze wprowadzają obecnie tę metodę, łącząc leczenie polikliniczne z klinicznym. W dyskusji nad referatami zabierało głos kilkudziesięciu lekarzy. Uczestnicy Zjazdu zwiedzili także urządzenia sanatoryjne, dzieląc się z kierownictwem swymi uwagami. (ef)

Nowe absolwentki Szkoły Pielęgniarstwa

Na uroczystej akademii w świetlicy Woj. Wydziału Zdrowia przy ul. Dąbrowskiego w Poznaniu w dniu 14 bm. wręczono 31 uczennicom Państw. Szkoły Pielęgniarstwa świadectwa nauki. W ramach podjętego zobowiązania zawiast dwóch — wypuszczono po dwuletnim kursie 3 zespoły absolwentek.

Wszystkie pielęgniarki zdały egzaminy końcowe z dobrymi wynikami, pięć zaś wyróżniono za naukę i postawę społeczną. Są to: Helena Falkowska, Teresa Figas, Lucyna Klimmek, Maria Szymańczak i Eleonora Zborowska. Absolwentki ofiarowały dla budującego się gmachu szkoły szafkę narzędziową i materiałów opatrunkowych oraz sterylizator z kompletem strzykawek.

Nowe dyplomowane pielęgniarki zostały skierowane do pracy, głównie w ośrodkach szkoleniowych. (ef)

listy i odpowiadzi

Jan Guma poczta Dalewo pow. Śrem

— Czytelnik pyta: na jakie wyższe uczelnie można zapisać się po maturze licealnej typu ogólnokształcącego.

Wyższe uczelnie udostępnił dla młodzieży, która w czasie nauki szkolnej wykazała się pracowitością, zdolnościami i pracą społeczną. Pierwszeństwo mają dzieci robotników i chłopów. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, inaczej tzw. dużej matury ze szkoły ogólnokształcącej, można zapisać się na każdą wyższą uczelnię na dowolnie wybrany wydział.

W Poznaniu znajdują się następujące uczelnie: Uniwersytet, który dzieli się na wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny — chemiczny, prawny, historyczny, filozoficzny i filologii społecznej. Wyższa Szkoła Rolnicza posiada również Wydział Leśny. Akademia Medyczna ma wydziały: medyczny, lekarsko-dentystyczny i farmaceutyczny. Oprócz tego Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Wyższa Szkoła Muzyczna, Wyższa Szkoła Plastyczna i Szkoła Inżynierska.

Jeżeli chodzi o Szkołę Inżynierską to tu wyodrębniamy kilka wydziałów jak np.: mechaniczny, architektoniczny, elektryczny itp.

Przyjęcie na wyższą uczelnię uwarunkowane jest złożeniem

Instytucje wyjaśniają

Odbudowa szkoły w Sulęcinie zostanie zakończona w 1952 roku. Na ten cel Wydział Oświaty przydzielił już odpowiednie kredyty.

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Opolu wyjaśnia, że zamówienie na drabiny złożone przez Komendę Powiatową Ochotniczych Straży Pożarnych w Gnieźnie, zostanie zrealizowane w kolejności. Ponieważ w kraju mamy tylko jedną wytwórnię tego rodzaju, która jest przeciążona zamówieniami, nie jest ona w stanie dostarczyć na czas zamówionych drabin.

egzaminu wstępnego, oraz dopełnieniem wymaganych formalności. Przyjmowanie nowych kandydatów odbywa się na początku roku szkolnego w miesiacu wrześniu, natomiast formalności wstępne załatwia się już w czerwcu. Młodzież kończąca bezpośrednio szkołę średnią, zostaje wytypowana przez zespół pedagogiczny, przy czym szkoła załatwia wszystkie formalności. Natomiast młodzież, która ma przerwę w nauce, składa odpowiednie wnioski i załączniki w swoich powiatowych radach narodowych. Przewodniczący nauki i pracy przyjmowani są bez egzaminu wstępnego. Państwo zapewnia młodzieży studiującej pomoc materialną w postaci stypendiów, burs i stóówek. Dokładnych i wyczerpujących informacji udzielają sekretariaty poszczególnych uczelni.

Podajemy adresy szkół w Poznaniu: Szkoła Inżynierska, plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, Uniwersytet Poznański, al. Stalingradzka 1, Wyższa Szkoła Muzyczna, ul. Armii Czerwonej 19, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Wały Zygmunta Starożytnego 2/3. (2765)

St. Banasiński, Września. — Przy ustalaniu norm na opał branie pod uwagę ilości osób jest w niektórych wypadkach uzasadnione, gdyż przy większej rodzinie zużywa się więcej opału. (2100)

Mateusz Matusiak, Witkowo. Jak nas zawiadamia Wojewódzki Zarząd BPP, zasilek rodzinny został Panu wypłacony w dniu 11 XII br. (2413).

Józef Trzeciński, Dom Opieki dla Dorosłych, Rokietno. — Prosimy o dokładne podanie dnia i numeru gazety, w którym ukazała się wspomniana przez Pana notatka. (2804)

Interwencje skuteczne

Notatka zamieszczona w naszym piśmie przyczyniła się do tego, że młody, doskonały zapowiadający się talent plastyczny uzyskał opiekę państwa poprzez Prezydium WRN w Zielonej Górze, która zapewni mu możliwości dalszego kształcenia się. Tym młodym talentem jest Eugeniusz Adamowicz, uczeń 6 klasy Szkoły TPD nr 1 w Zielonej Górze, który jako sierota jest w ciężkich warunkach. Do chwili ukończenia Szkoły średniej chłopca zaopiekował się plastyk ob. Majewski, który w odpowiednim czasie skieruje go na dalsze studia.

Do dnia 15 bm. w gromadzie Polajewo zostanie uruchomiony detaliczny

Odpowiadamy Czytelnikom

Józef Polczyński, Chodzież. Za niewłaściwe zachowanie się kelnerce gospody w Chodzieży udzielono nagany. Natomiast, w celu uniknięcia w przyszłości podobnych wypadków, dyrekcja PSS wprowadziła numerki dla pracowników gospody, a książka zażaleń będzie w każdej chwili dostępna dla konsumenta. (2655)

Kamińska, Międzybóże. — Piekarnia w Łowyniu nie nadaje z wypiekami ze względu na brak personelu. Dla pokrycia zapotrzebowania na chleb, PSS w Międzybóżu dowozi pieczywo do gromady. (2593)

St. Banasiński, Września. — Przy ustalaniu norm na opał branie pod uwagę ilości osób jest w niektórych wypadkach uzasadnione, gdyż przy większej rodzinie zużywa się więcej opału. (2100)

Mateusz Matusiak, Witkowo. Jak nas zawiadamia Wojewódzki Zarząd BPP, zasilek rodzinny został Panu wypłacony w dniu 11 XII br. (2413).

Józef Trzeciński, Dom Opieki dla Dorosłych, Rokietno. — Prosimy o dokładne podanie dnia i numeru gazety, w którym ukazała się wspomniana przez Pana notatka. (2804)

Interwencje skuteczne

punkt sprzedaży mleka i na-biału.

Dyrekcja PKP wydała polecenie, by w miejsce wybitych sztych w poczekalni na stacji kolejowej wstawić natychmiast nowe.

Jak nas zawiadamia PKS w stosunku do konduktorki obsługującej autobus linii Poznań — Rawicz — Jutrosin wycałowało konsekwencje służbowe oraz pouczono obsługę autobusową o ścisłym przestrzeganiu przepisów PKS. (2450)

Wyjście oraz korytarz w gmachu Prezydium PRN w Sulechowie został doprowadzony do estetycznego wyglądu.

PRZESIAŁ

Jerzy Duda

Na przykład: ilu w Polsce jest takich, którzy, jak on widzą na przestrzał bliską przyszłość? Beck, na pewno. Rydz? Może. Sławo? Na pewno już nie. Oto selekcja naturalna — głupców nie zamaskują teraz frazesy, usługowość, kretylność. Rabcz? Ciągłe sypta po dwie godziny. Głupiec, oczywisty głupiec.

Dziwne uczucie. Wszystko runąć może, ludzie, miast, państwa, takie zaś niematerialne zjawisko jak niewiść, przeżyje to, przetrwa, jak przesączalny wirus, nie do zabicia ani ogniem, ani chłodem. Widząc wielką katastrofę, której odwrócić się nie da, Burda potrafi znaleźć w niej osobliwą przyjemność. Widzi ją, Rabcz nie widzi. Więcej — właśnie. Ta katastrofa może i musi Rabcza zdemaskować. Pokazać, co wart jest ten Prądzynski. Siedząc z nim w tej samej łodzi, porwanej prądem coraz bliższego, ogromnego wodospadu. Burda umie w sobie znaleźć miejsce na taką cieniutką radość. Zginiećmy razem, ale on przy tym się zbliża, a ja zostanę do końca spokojny i godny. Czy możliwa jest taka radość? Tak, jeśli się wierzy w wędrowną duszę, albo w jakiś prasłowiański czy helleński eden, gdzie też można istnieć, choćby w bladej, niezręcznej postaci w formie cienia, który wszystko pamięta, choć nie już nie zdążył. Niewielu dostąpi tego edenu, ale Burda dostąpi. Inni, gdy nie mogą mu dłużej zapewnić życia doczesnego, coż go mogą obchodzić?

Pięć czy siedem dni trwał u Burdy stan, w którym patrzył na ludzi i rzeczy z tej zaziemskiej perspektywy, szukając się do własnego pogrzebu. Rumaka zatrzymał w stajni, z żoną trochę kłopotu, nie od razu wezwani jego posłuchali, z dnia na dzień odkładając powrót, pod pretekstem kłopotów z porcelaną i gramatami, naprawdę zaś pewnie znowu zadurzone w jakimś bronzowego adonisie. Z tym gasiorem miodu, z tym combrem nie wyszło, to go martwiło. Rabcz — że się zbliża — cieszył go troszeczkę, tyle, co cień nacieszyć się może. Ba, było w tym ileś tam smutnego, szarego wdzięku.

A przecież nie wytrzymał w tej rezygnacji. Któregoś przedwieczoru z zamku wychodząc popatrzył na Warszawę. Zmierzył był pastelowy, prawie paryski. Dymy fabryczne mąciły trochę perspektywę Pragi, ale Wisła mimo, że pocięta ohydny bryłami marmurzystych kamienic była po wielkomielsku okazała. Gładki plac przed zamkiem, pierwsze kamienice Krakowskiego, zabawne pretensjonalne Zygmunta, jak żongler, co się nachylał różnych przedmiotów, z prawą katedrą, wpełni gwałtem w zaulek. Rumak wóz na moście Kierbedzia nie przeszkodził Burdzie dopatrzyć się w tym widoku czegoś zamyślonego, melancholijnego, czegoś, co znakomicie współbrzmiało z jego stanem psychicznym. Ta, przedwieczorna, przedwojenna Warszawa wydała mu się jak on sam, cieniem swoim tylko.

Chwilę patrzył na nią, smutny i pogodny. Nie miał do niej żalu, że okazała się za wata na jego i jego bliskich niecodzienne zamysły, że nie podolała jego losowi, nie utrzymała go do końca na marmurowym piedestale jak tego tutaj, Zygmunta Słupnika. Był wobec niej wspaniałomyślny, przebaczał, że nie jest Berlinem, Londynem, Nowym Jorkiem. Nawet może trochę współczucia: biedna, mała Warszawa, zapłaciła za swoją słabość, krnąbrność, wieniarstwo, targanie uszami.

Chwilę patrzył, a potem ruszył do samochodu. I tu w tej chwili zrodził się w nim rozpaczliwy przełom. Z jego pierwszym krokiem maszynierza przyczajona dotąd, szanująca jego minsterskie zapatrzenie się, nagle ruszyła, zakręciła się, zabrzęczała. Warta brzoń sprezentowała, wózny podbiegł do drzwiczek samochodu, wyprowadził przez sferę, wypieprzył się, pierś wypięt, stadko gapiów zamierło na chodniku.

83

(Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy

Towarzyski mecz bokserski między drużynami Gwardii (Kraków) i Gwardii (Wrocław) zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej 12:8. Walki stały na słabym poziomie — jedynie przedstawiciele wagi lekkiej — Kallowski i Brzeziński — oraz wagi półśredniej — Kula i Chodorowski — zdemontowali dobre wyszkolenie techniczne.

Rozegrane w Chorzowie towarzyskie spotkanie piłkarskie między drużynami Budowlani (Chorzów) — Budowlani (Mysłowice) zakończyło się po słabej grze nieznacznym zwycięstwem Chorzowian 3:2 (2:1).

1 stycznia 1952 r. rozegrany zostanie na dużej skoczni w Wiśle — Malinie narciarski konkurs skoków. W konkursie, który będzie pierwszą eliminacją naszych skoczków przed Olimpiadą, wezmą udział: czołowi zawodnicy z St. Marusa, rzem, Kula, Wierzochiem i Tajmerem na czele.

Podczas zebrania wyborczego Koła Sportowego Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie odbyło się wczoraj 18 odznak SPO członkom zażoż statku S/S „Jedność Robotnicza”. Zażoż statku, wykorzystując postój w Szczecinie, przeprowadziła próby na odznak SPO. Wśród zdobywców SPO na statku pełnomorskim znalazł się również kapitan — Balaban, który do czasu przykłądem zachęcił załogę do prób na SPO.

Rozegrane w Chodzieży derby lokalne w koszykówce męskiej pomiędzy mistrzem powiatu Ognio i Stalą, zakończyły się po szybkiej i ładnej grze zwycięstwem Stalowców 32:27 (12:9). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Nitka 13, Ewert 9, Woitasik 4, Cyrułk, Mendyk i Beczka po 2. Dla pokonanych: Kasperski 16, Mandel 8, Nawrocki 3.

Tytuł mistrza CSR w piłce koszykowej zdobył klub Zbrojowka (Brno) przed Spartą (Sokolow).

Mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie

W dalszym ciągu mistrzostw ZSRR w hokeju na lodzie rozegrane zostały w Moskwie spotkania między drużynami WWS i CDSA. Mecz zakończył się nieoczekiwanym zwycięstwem, opartej na młodych zawodnikach drużyny CDSA 3:1.

Spotkania zespołów Dzierżyniec (Czelabinsk) — Daugawa (Ryga) przyniosło zwycięstwo Daugawie 5:3.

W puli finałowej mistrzostw ZSRR w hokeju na lodzie prowadzą bez straty punktu drużyny CDSA i Skrzydła Sowietów (Moskwa).

GŁOS SPORTOWY

Narada aktywu szachowego w Krotoszynie

W Krotoszynie w Powiatowym Domu Kultury odbyła się ostatnio narada aktywu szachowego. Dotychczasową działalność sekcji szachowej przy PPKF przedstawił zebrany przewodniczący inż. Grabski, który omówił duży wkład pracy krotoszyńskich szachistów i osiągnięte dodatnie wyniki na podstawie których zakwalifikowali się oni do finałowych rozgrywek wojewódzkich.

Celem narady było umocowanie sportu szachowego w powiecie, a przede wszystkim zorganizowanie sekcji szachowych przy LZS-ach, oraz zdobywanie norm na odznakę SPO przez szachistów. Dyrekcja PSS zobowiązała się zakupić dla Ludowych Zespo-

łów Sportowych trzy komplety szachowe. Postanowiono również nawiązać ścisły kontakt z Klubem Szachowym miejscowego garnizonu i zorganizować rozgrywki o mistrzostwo miasta.

W wyniku obrad stwierdzono, że o ile w środowiskach robotniczych i przy szkołach w powiecie krotoszyńskim nasilenie szachowe jest wystarczające, o tyle na wsi sprawa ta nie jest zorganizowana. Głównym mankamentem — to brak zainteresowanych przedstawicieli Samopomocy Chłopskiej i ZSL, którzy by propagowali sport szachowy wśród chłopów.

Narada aktywu szachowego przyczyni się niewątpliwie do umocnienia tego pięknego sportu. (fk)

Hokeiści AZS-u czekają na mróz

Ubiegłoroczny akademicki mistrz Polski w hokeju na lodzie — AZS Poznań intensywnie się przygotowuje. O zaprawie do sezonu hokejowego udzielił nam informacji instruktor i czołowy zawodnik — Zygmunta Primke.

Sekcja nasza — mówi Primke — liczy obecnie 36 czynnych zawodników. Suchą zaprawę rozpoczęliśmy już w połowie października pod kierownictwem instruktora KF mgr. Działy. „Strzelanie z deski” przeprowadzamy na boisku w każdą niedzielę rano.

— Czy macie w projekcie obóz kondycyjno-szkoleniowy?

— Tak. Staraniem Zarządu Gł. AZS odbędzie się obóz w Krynicy, który trwać będzie od 22. 12. 51. do 2. 1. 52. Jedziemy w składzie 12 osób, a w Krynicy spotkamy się z zawodnikami wszystkich najmniejszych ośrodków hokejowych AZS i to z Warszawy, Torunia, Katowicami, Zakopanem i Lublinem. Ogółem obóz zgru-

puje 40 hokeistów.

— Czy hokeiści wasi zdają sobie sprawę z tego, że w tej chwili sto procent naszych członków posiada odznakę SPO?

— Sekcja AZS (Poznań) rozumiejąc doniosłość posiadania odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony” przystąpiła gromadnie do prób, które zdawaliśmy również podczas treningów i suchej zaprawy tak, że w tej chwili sto procent naszych członków posiada odznakę. Jesteśmy jedną sekcją poznańską, go środowiska, która przekroczyła plan SPO.

— Co planujecie na przyszłość?

— Na pierwszy ogień pójdą drużynowe mistrzostwa okręgu, do których zgłosziliśmy dwie drużyny. Drugi zespół oparty będzie wyłącznie na młodzieży i juniorach.

Warto dodać, że na boisko lodowym wre praca. Powstaje solidny pałkan oddzielający teren od ul. Noskowskiego. Między lodowiskiem i domkiem klubowym wyrosła nowa siatka, a na ganku położono drewnianą kładkę dla ochrony łyżew.

Wyrównany poziom skoczków narciarskich

Na skoczni narciarskiej w Kirze Miętuśkiej w Dołinie Kościeliskiej (koło Zakopanego), odbył się pierwszy konkurs skoków narciarskich, zorganizowany przez ZKS Kolejarską Zakopaną. W konkursie uczestniczyło 65 zawodników. Poziom skoków był bardzo wyrównany. Dobrą formę wykazali członkowie Kadry Narodowej. Zacięta walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Kulą (CWKS), a Forteckim (AZS). Zwyciężył Kula, mając długość skoków 36 i 38 m i notę 215,9 przed Forteckim 37 i 38,5 m, notą 214,5. Trzecie miejsce zajął Daniel Krzeptowski Józef (CWKS) skoki 35,5 i 37,5 m, notą

210; czwarte — Gasienica Daniel (Gwardia) 37,5 i 38,5 m, notą 209,3; piąte — Karwacki (AZS) 35,5 i 38,5 m, notą 206,9.

Węgry wygrały z Bułgarią

Międzynarodowy mecz gimnastyczny Węgry — Bułgaria zakończył się zwycięstwem Węgrów, którzy wygrali wszystkie konkurencje męskie i kobiece. Najlepszym gimnastykiem zawodów był Węgier Paski. Wyróżnili się Bułgarzy: Jordanov i Konstantino.

Zimowe porządki

Już od kilku lat obserwujemy u nas tzw. „czarne zimy”. Powiedmy sobie, że jest ciepło, bo istotnie jest ciepło. Należy więc te spe cyficzne warunki wykorzystywać i pomyśleć nad koniecznymi inwestycjami i naprawami boisk i urządzeń sportowych. Nie wolno nam popełniać takich błędów — jakie się zdarzały — że zimą naprawia się... hale sportowe, a latem otwarte boiska.

Bieżnie, skocznie i boiska aż się proszą o właściwe przeprowadzenie napraw. Trzeba więc bieżnie i skocznie dokładnie zbadać. Uszkodzone torowisko należy hojnie wysypać miałem koksowym, potem dokładnie cały teren przebrać. Niech sobie, po spełnieniu tej pracy bieżnia czy skocznia spokojnie leży: śniegi deszcze dokonają ew-go. Podobnie trzeba po-

traktować wszelkie nierówności i bieżnie mało uszkodzone. Miał koksowy powinien wyrównać te nierówności i, jak to się mówi, „usiąść” po przegrabieniu. Jeśli natomiast chodzi o boisko piłkarskie, to należy z uwagi na sprzyjające warunki klimatyczne, cały plac zbronować, posiać trawę i dobrze zwałocować. Również trzeba pamiętać o sprzęcie sportowym. Nie można do-

puścić do takiego stanu rzeczy, że z wiosną, gdy sięga się po dresy sportowe, wtedy znajduje się je zmieci, zbutwiało. I wprost sponieśniale w jakimś kącie szatni. Albo obuwie piłkarskie czy lekkoatletyczne, wszystkie te akcesoria sportowe domagają się pieczołowitej konserwacji. Kostiumy sportowe czekają na wypranie i umieszczenie w suchym miejscu, obuwie sportowe na wyłuszczenie, a kolcówki na obronę przed rdzą. Z braku prawidła można obuwie wy-pchać papierem, by nie straciło fasonu.

Tyczki, oszczepy i dyski wymagają również opieki jak każdy inny sprzęt. Tyczki trzeba kłaść na specjalnych „żeberkach”, oszczepy stanowczo tylko wieszak, a dyski by się nie zeszły również natrzeć tłuszczem.

Zbliżamy się do okresu remanentowego. Oto pierwszorzędną okazję do przejrzenia całego z spon sprzętu sportowego, okazję do usunięcia przedmiotów zupełnie zniszczonych, do naprawy i solidnego zmagazy-nowania kostiumów i przyrządów sportowych. Trzeba teraz właśnie uzupełnić sprzęt sportowy.

Zima minie jakby a bicza trzasł... a z wiosną opłacać się nasze zabiegi.

t. h. n.

Pracownicy poszukiwani

Rto wyprowadzi zaległości księgowości budżetowej. Oferty Głos Wielkop. dla K2453.

Inżynierów, techników obeznanych z instalacjami przemysłowymi oraz wysokokwalifikowanych siły finansowo-administracyjne zatrudni zaraz Poznańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Wierzbiciele 8. Zgłoszenia należy składać w Dziale Personalnym. K2454

Kierownika zaopatrzenia, inspektorów handlu, planowania i statystyki, głównego księgowego, księgowych, ref. zatrudnienia i plac, ref. głównego mechanika, planistę finansowego i maszynistki zaangażują natychmiast Poznańskie Zakłady Ceramiki Bud. w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny P.Z.C. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 47 i piętro. K2447

Wolne posady

Paniakenka do podnoszenia o- czeń potrzebna. Adres wskaze Głos Wlkp. nr 17854g.

Do podnoszenia oczek panien- ka zaangażuje (sklep). Oferty Głos Wlkp. dla 17843g.

Samodzielną gospośnią, lub acia dzieci, potrzebna natychmiast. Poznań, Strzelecka 16, m. 7. 17841g

Samodzielną do prac domo- wych potrzebna zaraz. Dr Ma- tuszewska, Poznań, Góralska nr 12 (Solacz). 17834g

Pomoc domowa gotowaniem, dobrymi świadectwami, potrze- bna. Matysiak Poznań Czer- wonej Armii 21 m. 4. 17845g

Nauka

Wyucze sycia pan'enkę ze wsi. Oferty Głos Wlkp. dla 17832g.

Sprzedaż

Materiał ubraniowy, czarny, setkę, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 17853g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Odstąpię ogródek działkowy na Bielnikach. — Oferty Głos Wielkopolski dla 17865g.

Samochód „Wanderer” (dopu- szczony do ruchu), na chodzie sprzedam. Grzydzelski Poz- nań, Wroniecka 16 — tele- fon 21-49. 17864g

Kuona

Parcelet Wilhel Kamenicel — Natychmiast kupię „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9 (da- wniej Rzeczypospolitej). 16597g

Filtr „Herkules” fabr. Seitz dobrym stanie ewent. zde- kompletowany kupim. Oferty „Głos Wlkp.” dla 15011

Wille ogrodem, pół domu, od- właściciela kupię zaraz. Oferty Głos Wlkp. dla 17860g.

Maszynkę do podnoszenia oczek kupię. — Adres wskaze Głos Wielkopolski nr 17855g.

Kupię lub wypożyczę regał i stół sklepowy najchętniej z gablotkami. — Oferty Głos Wielkopolski: dla 17856g.

Motocykl setkę, na starter, kupię Meller. Poznań, Szy- dłowska 22 (Winiary). 17835g

Handlowe

Kawa — Palarnia, — Poznań, Szewska 7, Upalamy, m'ilmv każda ilość 17862g

Wolne o'rale

Pokój umebłowany blisko sta- cji kolejowej, tanio oddam. Oferty Głos Wlkp. dla 17831g.

Paniakenki przyjmie na wspólny pokój, Poznań, Marcinkowskie- go 20, m. 13. 17858g

Samodzielną pokój oddam pracującemu (Osiedle Grun- waldzkie). Oferty Głos Wlkp. dla 17828g.

Szuka lokalu

Samotny magister poszukuje pokoju najchętniej w okolicy Staro'ki. Oferty Głos Wlkp. dla 17801g.

Dwa! studenci poszukują po- koju. — Oferty Głos Wielko- polski dla 17850g.

Kadnego pokoju poszukuje pra- cujący student. — Oferty Głos Wielkopolski dla 17792g

Sklepu lub połowy, w dobrym punkcie, nadającego się na pracownię bieliżny, poszukuje. Oferty Głos Wlkp. dla 17867g.

Sklepu, ewtl. połowy, w do- brym punkcie, na naprawie pończoch (podnoszenie oczek) spiesznie poszukuje. — Oferty Głos Wlkp. dla 17793g.

Dzierżawy

Domek 1-rodzinny wezmę w dzierżawę. Oferty Głos Wlkp. dla 17857g.

Zabudowania z placem wezmę w dzierżawę lub kupię, ewtl. w zamian dam mieszkanie. — Oferty Głos Wlkp. dla 17837g

Dom większym ogrodem lub polem; względnie male gospo- darstwo okolicach Poznania, pożądanie światło — przyjmie dzierżawę. Dla ułatwienia od- dam mieszkanie Poznaniu, Ro- zadowie, Głogowie. Wiado- mość: Pawlicki Głogów, ul. 10 Maja 18. 15046p

Zęuby

Ostrzegam przed kupnem wóz- ka koszykowego, skradzionego 22 bm., z domu przy Strze- leckiej. — Kupczyk, Poznań, Strzelecka 5. 17851g

Zgubiłem książeczkę wojsko- wa, wydaną przez RUK Nowy Tomys i zameldowanie na na- zwisko Władysław Pawlak. 17825g

Skradzione dawód tożsamości nr 42629, wydany przez DOKP na nazwisko Anna Jagodzińska. 17833g

Terier czarny zginał. Zwrot wynagrodze Poznań, Koss- ka 20, m. 6. 17838g

+

Dnia 22 grudnia 1951 zmarła, opatrzona Sakra- mentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia i teściowa w 87 roku życia, śp.

z Dąbkowskich

Helena Galczewska

Pogrzeb odbył się 24 grudnia br. z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna od- prawiona zostanie 4 stycznia 1952 r. o godz. 6 w kościele przy Rynku Wileckim.

W głębokim smutku pogrzebi córki i syn z rodziną

Dnia 26 grudnia 1951 r. zmarł, śp.

Kazimierz Darmos

pracownik Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego przeżywszy lat 68.

W Zmarłym tracimy długoletniego, wzorowe- go i sumiennego pracownika. Cieszę Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o go- dzinie 11.10 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego K2455 Poznań

Kurs Zielarski

przygotowujący do pracy w handlu i przetwor- stwie zielarskim, a obejmujący m. in. przed- mioty: uprawę, zbiór, towaroznawstwo, zastoso- wanie i botanikę zioł leczniczych rozpocz- y. 10.10.1951

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Wiedzy Handlowej, Poznań, ul. Zwierzyniecka nr 13 K2439

KURSY PISANIA NA MASZYNIE

rozpoczynamy z początkiem stycznia 1952 r. Zgłoszenia przyjmuje Zakład Wiedzy Handlowej Poznań, Zwierzyniecka 13. K2433



Kazimierz Bera

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o go- dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrzebi żona, dzieci, wnuki i prawnuki

Poznań, ul. Garncarska 2 m. 2 17868g



Leon Maternicki

drogista

przeżywszy lat 42.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 28 bm., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzebi matka, bracia i narzeczoną

17868g

Kina poznańskie w styczniu

W styczniu, oprócz wznowień najciekawszych filmów, ujrzymy na ekranach poznańskich 3 zupełnie nowe obrazy.

Pierwszy z nich nosi tytuł „Radosne spotkanie”. Jest to film radziecki, wyprodukowany w roku 1949 w Tbilisi. Tematyka jego dotyczy okresu powojennego, kiedy żołnierze Armii Czerwonej wracają do swych rodzinnych miast i wsi, do żon i narzeczonych. Film ten nakręcił N. Saniszwili według scenariusza W. Narsandze.

„Futro pana Krügera” — taki tytuł nosi film Erika Engla, nakręcony przez DEFE w roku 1949 wg sztuki G. Hauptmanna. Jest to ostra satyra na stosunki społeczne, panujące w Niemczech za czasów rządu Wilhelma. W filmie, obok znanych już nam aktorów, ujrzymy Paula Bildta w roli tytułowej.

Film francuski pt. „Jednodniowi milionerzy” to komedia pomyłek o żywej akcji i dowcipnym dialogu. Reżyseria — Andre Hunebelle.

Prapremiery filmów polskich zapowiedziane są na luty 1952. Między innymi ujrzymy „Gromadę” i film o Fryderyku Chopinie. (jb)

Młodzież zwiększa swój udział w pracy kulturalnej

Zespoły młodzieżowe Ziemi Lubuskiej zajmują coraz poważniejszą pozycję w życiu kulturalnym swego województwa.

Do silnych zespołów należy zespół przy Państwowym Technikum Finansowym i Pocztowym w Gorzowie. Zespół ten, obok uświetniania swoich występami wszystkich uroczystości tak w uczelni jak i na terenie miasta, ma duże zasługi w dziedzinie podnoszenia kultury wsi. Prowadził on również ożywioną działalność w okresie walki o wykonanie planów wsi, odwiedzając szereg gmin z specjalnym programem.

Ożywioną działalność prowadzi także zespół młodzieżowy Państwowego Liceum Rachunkowości Rolnej w Zieloncu, pow. Gorzów. Odwiedza on głównie majątki Państwowych Gospodarstw Rolnych i Spółdzielnie Produkcyjne, zyskując sobie coraz większą popularność.

Zespół przy Liceum Pedagogicznym w Sulechowie rozwija działalność szczególnie w dziedzinie zacieśnienia przyjaźni z Ludowym Wojskiem Polskim. Zorganizowany niedaw-

Wyjaśnienie, które niczego nie wyjaśniło

W czerwcu 1951 r. ukazał się w „Głosie” artykuł pt. „Państwowa Szkoła Pielęgniarska będzie miała własny budynek”. W kilka miesięcy później powróciliśmy raz jeszcze do tego samego tematu, podając przebieg realizacji przy-
jętych planów.

W pierwszych dniach grudnia (3 XII), do redakcji nadeszła odpowiedź Wydziału Ogólnego, Prezydium WRN na artykuł z czerwca. Odpowiedź zaiste wczesna! Ale poza tym także niczego absolutnie nie wyjaśniająca. Przesłano po prostu do wiadomości Redakcji odpis pisma Wojewódzkiej Komisji Lokalowej, z którego dowiedzieliśmy się, że Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze, zajmujące część budynku przy ulicy Walki Młodych 14, przeznaczonego dla Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej, chce tam odbudować 4 piętro. Takie same zamiary zgłosił jednak Wojewódzki Wydz. Zdrowia, o czym poinformowane zostało Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze.

Nie wyjaśniono wcale, co będzie z innym użytkownikiem gmachu, „Bacutiem”, ani też nie powiedziano jasno i wyraźnie kiedy i dokąd przeniesie się w końcu Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze. Bo o tym, że Państwowa Szkoła Pielęgniarska przystąpiła do remontu swego gmachu — pisaliśmy sami. (rl)

Pierwsze osiągnięcia i pierwsze trudności młodego zespołu rolniczego w Szczuczynie

Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Szczuczynie pow. Szamotuły obchodził w tych dniach pierwszą rocznicę istnienia. Powstał bowiem w październiku 1950 r. grupując 13 członków.

Jako młoda organizacyjnie jednostka, spółdzielnia jest jeszcze na dorobku — jak twierdzi jej przewodniczący **Wawrzyniec Pawlak**. Spółdzielnia napotyka na drobne trudności, do których należy np. brak szkła na oszklenie okien w wyremontowanej już oborze. Szkło zostało zamówione wiosną w PZGS w Szamotułach i do tej pory nie jest dostarczone. Wobec nadchodzących mrozów brak szyb w oborze odbić się może ujemnie na stanie zdrowia bydła. Solidnie i terminowo wykonuje zamówienia szamotulecki PZGS, nie ma co!

Tegoroczne zbiory ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne nie były najlepsze. Pozwolił jednak na wykonanie wszelkich planów. Akcją żniwną wykonano sprawnie. Jest to w dużej mierze zasługą miejscowego SOM-u, którego maszyną pracowali na polach spółdzielczych.

Jeśli chodzi o akcję żniwną i wykopkowaną to zaznaczyła się tutaj serdeczna i zgodna współpraca spółdzielców z indywidualnymi rolnikami w gromadzie.

Spółdzielnia dysponuje również dużym sadem. W roku bieżącym nie odstawiono jeszcze owoców do miasta ze względu na niewielkie zbiory. Spółdzielcy jednak postanowili poważnie zająć się sadem, by podnieść wysokość zbioru owoców.

Spółdzielnia leży zaledwie 4 kilometry od Szamotuł, linia

„Słychać w Zielonej Górze

Powstały ostatnio Międzyzwiązkowy Teatr Robotniczy wystąpił z pierwszymi wieczorami artystycznymi, na które złożyły się recytacje, pieśni i produkcje choreograficzne. Występy cieszyły się wielką frekwencją publiczności robotniczej i młodzieży.

Na polecenie Prezydium MRN zakłady fotograficzne przy ul. Sobieskiego 13, Świerczewskiego oraz na pl. Bohaterów Stalingradu wykonują dla mieszkańców miasta zdjęcia fotograficzne do nowych dowodów osobistych po ulgowej cenie czterech złotych za trzy odbitki.

Z powodu rocznej inwentaryzacji szereg placówek handlu społecznego nie będzie czynnych w ostatnich dniach roku. Dlatego należy towary już zafakturowane odbierać w magazynach najpóźniej na cztery dni przed Nowym Rokiem.

Ongiś odległe przedmieście Zielonej Góry zaliczają się już dziś do dzielnic śródmiejskich. Szerog instytucji mieści się więc przy uliczkach nieznanymi dotychczas bliżej nawet „rdzennym zielonogórcom” i petenci nie mogą trafić do owych biur. Dlatego Prezydium MRN oddałoby poważną przysługę umieszczając przed swym gmachem gablotkę z planem miasta i aktualnymi nazwami ulic. (tur)

BRYKI

Wicie kogo nazwać brykiem, albo kto to są bryki? To tacy rozbrzyknali młodzieńcy, co to może w gruncie rzeczy i dobrzy chłopcy, lecz... jednak niebezpieczni dla otoczenia.

Przed kilkoma dniami szła sobie w pobliżu Uniwersytetu (Collegium Minus) staruszka, licząca przeszło 83 lata. W pewnej chwili „paczka” rozbrzyknianych studentów wybiegła na ulicę i „rozbawiona” paczka sie tarmosic, szamotać. W efekcie: jeden z młodzieńców wpadł na przechodzącą staruszkę, która upadła i dotkliwie potłukła się.

Oczywiście, młodość musi się „wysumieć”, lecz — pytamy — czy kosztem czyszejłości bólu?

Utemperować temperamenty, młodzi!

I uważać na otoczenie! (now)

PKO szkoli pracowników

W tych dniach zakończono kurs ideologiczno-zawodowy zorganizowany dla pracowników Powszechnej Kasy Oszczędności w Poznaniu. Absolwenci kursu zasiłą kadry wykwalifikowanych pracowników PKO. (83)

Do 5 stycznia

5 I 1952 r. upływa termin zgłaszania podań do Państw. Szkoły Pielęgniarskiej w Poznaniu — na nowy turnus. Podania przyjmuje kierownictwo szkoły. (ef)

Upowszechnienie doświadczeń radzieckich — to gwarancja przedterminowego wykonania planu 6-letniego

przewodząca prąd przechodzi o kilkadziesiąt metrów od zabudowań, a mimo to spółdzielcy nie korzystają dotąd z energii elektrycznej. Taki stan rzeczy nie powinien trwać dłużej. Biorąc pod uwagę, że Szczuczyn to jedna z przodujących gromad, dziwnym się wydaje stanowisko Zjednoczenia Energetycznego. Interwencje zarządu spółdzielni nie odnoszą do tej pory skutku.

Mimo, że odległość od Szamotuł jest niewielka, przydałoby się również w Szczuczynie filia GS, by przynajmniej w artykule pierwszej potrzeby można było zaopatrywać się na miejscu.

Spółdzielcy w Szczuczynie mają poza gospodarczym rozwojem swego warsztatu pracy jeszcze inne poważne zadania do spełnienia. Pracując w siedziwicie indywidualnie gospodarujących chłopów winni pracę swoją tak ustawić, by wszyscy pozytywni mieszkańcy gromady przystąpili do zespołowej gospodarki. Zdaje sobie z tego sprawę zarząd spółdzielni z Pawlakiem, Niżnikiem i Jasińskim na czele. Zdają sobie sprawę również ich żony — Pawlako-wa i Niżnikowa, które są przewodniczkami pracy w spółdzielni, a poza tym aktywistkami w pracy społecznej. Przykład ich pociąga rodziny innych członków spółdzielni, mobilizując do ważniejszych akcji wszystkie rezerwy osobowe. (hpc)

Aktualności kin lubuskich

W okresie noworocznym na ekranach kin lubuskich dobrze byłoby wyświetlić kilka filmów związanych wyłącznie z problematyką terenową. Dla zo-rientowania proponujemy takie tytuły filmów aktualnych dla poszczególnych miejscowości:

Zielona Góra — „Tajemni ca muzeum na 7 spustów zamkniętego”.

Krosno Odrz. — „W mroku ulicznych ciemności”.

Nowa Sól — „Przyjeźdźni bez noclegu”.

Głogów — „Zatopieni w ulicznym błocie”.

Szprotawa — „Tragedia pu- stego zamczyska”.

Gubin — „Gospoda „pod zde- chłym Azorkiem”.

Sulechów — „Nietrzeźwi no- cni śpiewacy”.

Gorzów — „Fregata” od- płynęła, bumelanci zosta- li”.

Ślubiice — „Tam, dokąd ża- den teatr nie dociera”.

Czerwieńsk — „Miasteczko- deskami zabite”.

Sulęcín — „Chodźmy spać z- kurami”.

(tur)

WSTĘPUJ w szeregi LPŻ

Teatry

MŁODEGO WIDZA g. 18 „Oslem lalek i jeden miś”

Kina

APOLLO — g. 16, 18, 20 „Antoni i Antonina”
BAŁTYK — g. 16, 18, 20 „Małżeństwo Katarzyny” (od lat 14)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Diabelska grań”
RIALTO — g. 16, 18, 20 „Skandal w Clochemerle” (od lat 18)
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 — „15-letni kapitan”, g. 18 i 20 „Sumienie”
METALOWIEC — g. 17 i 20 „Cztery serca”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Stara Warszawa”

NOTATNIK KULTURALNY

DWIE IMPREZY W KÓRNIKU

Niedawno w Kórniku odbyły się dwie imprezy. Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej dała koncert, w czasie którego były także występy solowe, a mianowicie Jana Majewskiego (flet) i Feliksa Głowackiego (akordion). Podobny koncert orkiestra urządziła dzień wcześniej dla szkół Bnina i Kórnik. Młodzież licealna również zorganizowała akademie poświęconą Adamowi Mickiewiczowi. Wypełniły tę wieczornicę deklamacje i śpiewy. (sjk)

W TROSCE O TAŃCE REGIONALNE

Nauczyciele wychowania fizycznego szkół podstawowych w pow. obornickim w ostatnim czasie zakończyli kurs tańców narodowych w Obornikach. Inicjatorem tego kursu jest nauczyciel Zb. Szatkowski z Parkowa. (Hi)

PROF. J. KLICHOWSKI W ŻARACH

Prof. J. Klichowski z Poznania prowadzi na terenie całej Polski pogadanki na temat muzyki, dodając zarazem do tych pogadek ilustracje muzyczne oraz udziela-
jąc wszelkich wyjaśnień. Celem tych pogadek jest zaznajomienie szerokiej mas robotniczych z formami i dziełami muzycznymi. Ostatnio taką prelekcję miał w Żarach. (eIf)

MILE ODWIEDZINY

Mieszkańców Sulęcina jak i tamtejszych żołnierzy odwiedził ostatnio Zespół Pieśni i Tańca Domu Wojska Polskiego w Warszawie. Występy doskonałego zespołu były wielkim wydarzeniem w życiu tego ośmianego przez wiele zespołów artystycznych miasta. (nik)

PRZYGOTOWANIA DO FESTIWALU

Kola sceniczne przy 20 świetlicach kaliskich zakładów pracy w tej chwili przygotowują się do Festiwalu Sztuk Polskich, a więc odbywają się próby różnych sztuk, przygotowuje się kostiumy — aby nie być w tyle za innymi miastami. (t)

Również Powiatowy Dom Kultury w Żarach czyni gorączkowe przygotowania do Festiwalu. Jak dowiadujemy się udział w Festiwalu zgłoszyło nie tylko żarskie zakłady, ale i z Kunic Żarskich, Łeknicy i Nowych Czapli.

I Krotoszyn zabrał się do przygotowań na Festiwal Współczesnych Sztuk Polskich. Zespół dramatyczny przy Pow. Domu Kultury wybrał sztukę pt. „Odezwana murze” Anny Świrszczyńskiej. Reżyseruje Tadek Walczak. (kr)

„WODEWIL WARSZAWSKI” W CZARNKOWIE

Zespół dramatyczny przy świetlicy Fabryki Porcelany w Chodzieży przybył niedawno do Czarnkowa z „Wodewilem Warszawskim”. Przedstawienie to w 10 odsłonach było dobrze zagrane i zdobyło uznanie u publiczności. (S)

18 ŚWIETLIC W REMONCIE

Już w końcu listopada pow. obornicki przystąpił do remontu kapitalnego 18 świetlic wiejskich. Przede wszystkim postanowiono załatać dachy, dać nowe okna, a wnętrza odmalować. (Hi)

45 ZESPOŁÓW — 331 GAZETEK ŚCIENNYCH

45 zespołów redakcyjnych w powiecie obornickim wydało w III kwartale 331 numerów gazetki ściennych. Gazetki niektóre były na poziomie, jak np. w Popówku, gdzie krytykowały opieszałych rolników, walczyły o wypełnienie planu odstaw zbóż itd. Inne zespoły (w Wargowie, Kowanówku czy w Bogdanowie) niestety nie umiały tych zagadnień ukazać w swoich gazetkach. (Hi)

Przyspieszyć

Ul. Wielkopoznańska w Rogoźnie na odcinku od Domu Ośrodka Zdrowia aż do krańca miasta jest bardzo zanieczyszczona. Z braku chodnika wody spływające z podwojek tworzą kałuże tak, że trzeba przechodzić na jeżdżnię, gdzie znowu z powodu dziur w bruku można sobie nogi połamać. Mieszkańcy zwracają się do Prezydium MRN o przyspieszenie naprawy odcinka tej ulicy. (hż)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX wieku” (g. 13—19)
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lu- tego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnym” (g. 10—16)
CBWA, ul. Marcinkowskiego 28 — „Pokaz prac studentów Wydz. Architektury Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu” (g. 10—18)
ŚWIETLICA ART PLASTYKÓW ul. 27 Ru- dnia 4 — „Wystawa

akwarel i art. mal. Ste- fana Pajczkowskiego. go” (g. 0—18)

Radio

Program II fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05 (P-n), 6.30, 7.55, 17.15, 18.50, 21, 23.50
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.15 (P-n) muzyka z płyt, 5.50 — stylizowana muzyka ludowa, 7.20 pieśni i muzyka ludowa różnych narodów, 13.30 — popularny, 14.50 — rozrywkowy, 16.20 (P-n) — rozrywkowy, 17.15 (P-n) — utwory Chopina, 18 —

Zdobyli proporzec

W dniu 30 listopada meldunek o wykonaniu planu rocznego złożyła załoga POM w Drezdenu pow. Strzelce Krajeńskie. Wiele pracowników wykonało swoje plany indywidualne na długo przed tym terminem. Traktorzyści-przodownicy Czupryniak, Mormol, Sosiński, Słomian, Woźniak wykonali II rok 6-latkę już we wrześniu. Do przodowników pracy należą również mechanik ciągnikowy Szubert, który wyrabia przeciętnie 200 proc. normy.

Załoga zdobyła proporzec przechodni przeznaczony dla przodującego POM-u w województwie zielonogórskim.

Odznaczenie lekarza-aktywisty

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przyznał dr. med. Edwardowi Stockiemu, kierownikowi Stacji Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie odznakę honorową PCK III stopnia za zasługi położone na polu szkolenia masowego i fachowego personelu Służby Zdrowia. (fk.)

28 KRONIKA GRUDZIEŃ

PIĄTEK
Cezarego
Słońce w.: 8.03
zach.: 15.44
Księżyc w.: 8.38
zach.: 15.09

Rano mgły, w ciągu dnia na ogół chmurno z lokalnymi roz-
pogodzeniami w południowej części kraju. Nocą przymrozki, dniem temperatura maksymalna do 6 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i południowych.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i interna) ul. Długa 1/2

TELEFONY:
Pogotowie P.C.K. — 6666, 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komenda Milicji Obyw. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narożnik ul. Marce-
lińskiej. — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-83; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamieszcowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złonej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenu-
meraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30, w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przed-
siębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-2-14416

solistów, 19.05 — re-
citał wokálny lub in-
strumentalny, 20, 21.30
pieśni, kompozytorów
polskich, 22.10 kwar-
tet smyczkowy, 22.45
muzyka taneczna, 23
„Zimowe impresje
symfoniczne”.
Audycje inne:
6.18 (P-n) „O czym
rolnik powinien pa-
mętać”, 14.30 (P-n) —
„Gorące dni”, 15.30 —
dla dzieci, 15.50 —
przegląd prasy sto-
łecznej, 16 Wszechni-
ca Radiowa, 16.55
(P-n) — „Widnokrąg”,
17.35 (P-n) — dla ro-
dziców, 18.30 Wszechni-
ca Radiowa, 19.25
(P-n) — dla wsi, 19.30
muzyka i aktualności,
20.45 „Notatnik chiń-
ski”, 21.50 — dla wy-
kładowców kursów
partyjnych.